

Wiadomości KSN

Biuletyn Informacyjny Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Nr 7-8 (100-101)

lipiec – sierpień

2004 r.



„Wiadomości KSN” są dostępne na stronie internetowej KSN Online pod adresem: <http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>

SPIS TREŚCI

- Sejm RP- proj. ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”.	- Prezydium Rady KSZ NSZZ „S” z 03.07.2004 r.
- K.Schmidt-Szałowski - W sprawie debaty o szkolnictwie wyższym.	- Strategia Lizbońska.
- J.Sobieszczański - Uniwersytety bez demokracji akademickiej.	- Forum RG JBR – Falenty 20-22.05.2004 r.
- Stanowisko Elektorów Kurii Doktorów Wyż. Uczelni Tech.	- Stanowisko PLP w sprawie rurociągów naftowych i dostaw ropy do Polski.
- III etap poprawy wynagrodzeń pracowników szkół wyższych od 1.09.04 r.	- Stanowisko PLP dot. umów kompensacyjnych tzw.offsetu.
-	- Stanowisko KZ NSZZ „S” Politechniki Poznańskiej.
-	- Optymista.

SEJM RP ROZPOCZYNA PRACĘ NAD PRAWEM O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM

Rozpoczyna się kolejne podejście do uchwalenia prawa o szkolnictwie wyższym. Sejmowa Komisja Nadzwyczajna rozpatrzy w dniach 25 i 26 sierpnia br. projekt przedstawiony przez Prezydenta RP i projekt poselski zbliżony do projektu opracowanego przez KSN.

Przewodniczący KSN NSZZ „S” J. Sobieszczański przesłał do Komisji Zakładowych apel o wysyłanie do Przewodniczącego Komisji Sejmowej opinii o projektach ze wskazaniem projektu, który lepiej będzie służyć szkolnictwu wyższemu.

Poniżej przedstawiamy kolejne opinie na temat debaty o szkolnictwie wyższym: K Schmidt-Szałowskiego, J. Sobieszczańskiego i Elektorów Kurii Doktorów Wyższych Uczelni.

Przypominamy, że w poprzednim Biuletynie KSN nr 5-6(98-99) zamieściliśmy również szereg opinii i dyskusji na temat prawa o szkolnictwie wyższym.

Istotnym jest, aby całe środowisko akademickie uświadomiło sobie wagę rozpoczynanego procesu i w szerokim zakresie zaangażowało się na rzecz poparcia projektu poselskiego.

(Red.)



SEJM

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Podkomisja nadzwyczajna do rozpatrzenia przedstawionego przez Prezydenta RP projektu ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym (druk nr 2720) oraz poselskiego projektu ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym (druk nr 2931).

Warszawa, dnia 27 lipca 2004 r.

Pan Janusz Sobieszczański
Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki
NSZZ „Solidarność”

Uprzejmie zawiadamiam, że posiedzenia Podkomisji nadzwyczajnej odbędą się w dniach 25 i 26 sierpnia 2004 r. (środa, czwartek), w sali nr 106, w gmachu Sejmu RP w Warszawie, przy ul. Wiejskiej 4/6/8. Początek posiedzeń o godz. 10.00.

Porządek dzienny:

Rozpatrzenie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym (druk nr 2720) oraz poselskiego projektu ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym (druk nr 2931).

Przewodniczący Podkomisji
/-/ Ryszard Hayn

W sprawie debaty o szkolnictwie wyższym

Warszawa, 7.07.2004 r.

W rozpoczętej właśnie debacie nad nowym prawem o szkolnictwie wyższym baczna uwaga należy skierować na podstawowe problemy, które powinny być rozwiązane za pomocą nowych uregulowań. Te spośród nich, które wydają się szczególnie ważne, znalazły się w przedstawionych poniżej тезach.

- I. Polskie szkolnictwo wyższe, które w ciągu kilkunastu lat przeszło zasadnicze przemiany ilościowe i strukturalne, jest pod względem formalnym nadal podporządkowane regułom pochodzącym z okresu PRL. Uniemożliwia to prawidłowy rozwój naszych uczelni oraz stawia je w niekorzystnej sytuacji wobec uczelni zagranicznych, również zachodnioeuropejskich. Konieczność dokonania zasadniczych zmian w prawie o szkolnictwie wyższym jest powszechnie uznawana, a główne rozbieżności w opiniach na ten temat dotyczą zakresu tych zmian.
- II. Zasadniczą przeszkodą w uzyskaniu zadowalającego poziomu kształcenia na studiach wyższych, zawodowych i akademickich, jest dysproporcja między szybkim wzrostem liczby studentów i nowo powstałych uczelni, a ilościowym i jakościowym stanem kadry nauczycieli akademickich. Obecne przepisy powodują znaczne opóźnienia w rozwoju naukowym oraz awansowaniu młodych pracowników szkół wyższych, skłaniając ponadto jednostki zdolniejsze i bardziej ambitne do wyboru emigracji naukowej. Wypaczeniu uległ proces osiągania pozycji profesora drogą prowadzącą przez habilitację, która jest procedurą zamkniętą, praktycznie niejawną, a w rezultacie nie zapewniającą właściwego doboru kandydatów na stanowiska profesorskie, które zgodnie z obecną praktyką, są obsadzane na okres trwający co najmniej do emerytury. Zbyt mała w stosunku do potrzeb liczba pracowników tzw. samodzielnych, czyli habilitowanych, stała się powodem zatrudniania ich na wielu etatach, co przy bardzo nierównym poziomie tej kadry doprowadziło w wielu uczelniach do znacznego pogorszenia warunków studiowania i obniżenia jakości kształcenia. W celu wykształcenia dostatecznej liczby wykwalifikowanych nauczycieli akademickich oraz zapewnienia prawidłowego doboru kandydatów na stanowiska profesorskie konieczne są zasadnicze zmiany w obecnych ustawach. Właściwe przepisy powinny przywrócić racjonalną politykę kadrową, umożliwiając kierowanie zespołami naukowymi i dydaktycznymi jednostkom twórczym w okresie ich największej aktywności intelektualnej. Trzeba także powrócić do zaniechanej obecnie praktyki zatrudniania na samodzielnych stanowiskach w szkołach wyższych wybitnych specjalistów, którzy wysokie kwalifikacje uzyskali w praktyce poza szkolnictwem.
- III. Ze względu na wagę i złożoność problemu, przepisy dotyczące zasad zatrudniania pracowników uczelni, warunków ich rozwoju naukowego i awansów po-

winny znaleźć się w jednym akcie prawnym. Dotychczasowe rozmieszczenie tych przepisów w kilku ustawach doprowadziło do rażącego braku klarowności w sprawach tak istotnych dla szkół wyższych i ich pracowników, ze szkodą dla prawidłowego rozwoju kadr akademickich. Zasady nadawania stopni naukowych oraz powierzania nauczycielom akademickim odpowiednich stanowisk powinny być proste i sformułowane jednoznacznie, a niezbędne do tego procedury powinny przebiegać w sposób jawny, przy zachowaniu niezbędnego nadzoru.

- IV. Jednym z podstawowych problemów wymagających rozwiązania jest właściwe unormowanie zasad prowadzenia przewodów doktorskich, tak aby stopień ten nadawano osobom, które legitymują się odpowiednią wiedzą i dorobkiem naukowym. Konieczne są do tego:
 - właściwe kompetencje organów nadających stopień naukowy doktora,
 - jawność przewodów doktorskich, obejmująca m.in. opublikowanie rozprawy i wykazu dorobku naukowego kandydata, a także opinii opracowanych przez recenzentów,
 - udostępnianie dokumentacji przewodów doktorskich organowi zewnętrznemu, jakim jest np. Państwowa Komisja Akredytacyjna.Ponieważ kształcenie doktorów, niezależnie od tego, gdzie się ono odbywa (w uczelniach, instytutach PAN lub innych uprawnionych placówkach), jest działalnością edukacyjną, powinno podlegać nadzorowi ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego.
- V. Obsadzanie stanowisk profesorów w uczelniach państwowych powinno następować w drodze otwartego konkursu, dostępnego dla wszystkich kandydatów o odpowiednich kwalifikacjach, mających stopień doktora, lub w wypadkach szczególnych, legitymujących się wybitnym dorobkiem zawodowym poza szkolnictwem. Korzystanie z opinii zewnętrznych recenzentów zapewniałoby niezbędną obiektywność oceny kandydatów, przy czym wynik konkursu powinien być podawany do wiadomości publicznej.

Wprowadzenie zasady obsadzania stanowisk profesorów w drodze otwartego konkursu, a nie w drodze habilitacji (czyli nadawania stopnia doktora habilitowanego), ma zasadnicze zalety, gdyż:

- zwiększa się liczba osób mogących kandydować na te stanowiska, co umożliwia obsadzenie większej liczby etatów, przy lepszych możliwościach wyboru osób najbardziej odpowiednich,
- stwarza się nowy mechanizm wymiany kadr między uczelniami,
- otwiera się możliwość zatrudniania pracowników uczelni zagranicznych (a więc osób bez habilitacji),
- ponadto unika się obecnej procedury habilitacji, która prowadzi na ogół do awansowania pracowników za-

trudnionych w danej jednostce, a ponieważ jest wykonywana w sposób niejawni, stwarza okazję do stosowania nie zawsze obiektywnych kryteriów.

VI. Należy przyjąć zasadę, że pracownik uczelni państwowej zatrudniony na podstawie mianowania ma tylko jedno miejsce pracy. Pracownicy zatrudnieni na podstawie umowy o pracę mogliby uzyskać zgodę władz uczelni na dodatkowe, lecz ograniczone zatrudnienie poza uczelnią. Ograniczyć to do rozsądnych rozmiarów niepokojące zjawisko wieloletowości, jednak trzeba też uwzględnić konieczność odpowiedniego wynagradzania pracowników jednoetatowych. Braki kadrowe, które w związku z tym ograniczeniem mogą wystąpić w niektórych mniejszych uczelniach, zwłaszcza niepublicznych, można będzie uzu-

pełnić przez zatrudnianie doktorów nie pracujących obecnie w szkolnictwie oraz przez kształcenie kadr dla tych uczelni, bądź w ich własnym zakresie, bądź na ich zlecenie w placówkach do tego uprawnionych.

Na zakończenie trzeba zaznaczyć, że z dwóch zgłoszonych w Sejmie projektów nowego prawa o szkolnictwie wyższym, projekt posełki Marii Nowak spełnia znaczną część wymienionych powyżej postulatów. Niestety projekt będący przedmiotem inicjatywy Prezydenta (druk 2720) referowany przez panią minister Jolantę Szymanek-Deresz uchyla się od rozwiązania szeregu istotnych problemów, przedstawionych powyżej, które stanowią główną przeszkodę dla prawidłowego działania i rozwoju polskiego szkolnictwa wyższego.

/-/ Krzysztof Schmidt-Szałowski

Janusz Sobieszcański
Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Warszawa, 1.10.2003 r.

Pan Redaktor **Paweł Lisicki**
„Rzeczpospolita”, Kierownik Działu „Opinie”

Szanowny Panie Redaktorze,
W załączeniu przesyłam artykuł pt. „Uniwersytety bez demokracji akademickiej” z propozycją opublikowania go w Dziale „Opinie”.

Informacja o autorze. Pracuję w Politechnice Warszawskiej jako nauczyciel akademicki. Jestem Przewodniczącym Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”.

Łączę wyrazy szacunku

/-/ Janusz Sobieszcański

Uniwersytety bez demokracji akademickiej

W witrynach internetowych Fundacji Rektorów Polskich i Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” są opublikowane dwa odrębne projekty ustawy o identycznym tytule „Prawo o szkolnictwie wyższym”. Projekt Zespołu Prezydenta RP do opracowania projektu ustawy o szkolnictwie wyższym, obejmujący obszar regulowany obecnie przez ustawy o szkolnictwie wyższym i o wyższych szkołach zawodowych, i drugi, opracowany przez KSN, obejmujący także materię regulowaną obecnie przez ustawę o stopniach naukowych i tytule naukowym.

W prasie można znaleźć pogląd, że Krajowa Sekcja Nauki odrzuca projekt Zespołu Prezydenta RP ponieważ ma własny projekt. Jest to, jak przypuszczam, skrót myślowy. Powodem jest inna koncepcja ładu w szkolnictwie wyższym i krytyczna opinia o rozwiązaniach proponowanych w projekcie Zespołu Prezydenta RP.

Jedną z najważniejszych propozycji w projekcie Zespołu Prezydenta RP jest zmiana zasad zatrudniania nauczycieli akademickich. Obecnie są oni zatrudniani w drodze mianowania i poza wyjątkiem grupy asystentów można mówić o względnej stabilności zatrudnienia. Jest ona uzależniona od oceny dorobku i osiągnięć pracownika. Pracodawca przy rozwiązywaniu stosunku pracy ma tu mniejszą swobodę niż w sytuacji stosunku pracy zawartego w wyniku umowy o pracę. Mianowanego pracownika akademickiego można zwolnić z pracy po dwukrotnej negatywnej ocenie jego dorobku i osiągnięć, no i także w szczególnych przy-

padkach określonych w ustawie. Ta względna stabilność zatrudnienia odgrywa znaczącą rolę. Pozwala pracownikom silnie utożsamiać się z misją i zadaniami uczelni. Trzeba zaznaczyć, że zadania uczelni niepomniernie wzrosły, od niedociążenia na początku lat dziewięćdziesiątych do silnego przeciążenia już od dobrych kilku lat, a wysokość wynagrodzeń była utrzymywana na poziomie antymotywacyjnym. Dopiero trzyetapowy system poprawy wynagrodzeń wprowadzony przez Parlament w 2001 roku stworzył perspektywę ukształtowania wynagrodzeń w szkolnictwie wyższym na rozsądnym poziomie. Można zaryzykować tezę, że gdyby nie było tej względnej stabilizacji zatrudnienia, to państwowe szkolnictwo wyższe rozpadłoby się.

W pracy naukowej, w uczelniach, szczególnie przy obowiązującym w Polsce silnie sformalizowanym systemie stopni i tytułu naukowego, występuje silne uzależnienie i podporządkowanie pracowników akademickich nie posiadających drugiego stopnia naukowego. W jakiejś mierze jest to związane z relacją mistrz – uczeń i wtedy ta hierarchiczna zależność jest przez środowisko akademickie w pełni respektowana.

Względna stabilność zatrudnienia w pewnym stopniu jest czynnikiem równoważącym uzależnienie i podporządkowanie. Stwarza to korzystne warunki do praktykowania samorządności akademickiej jako samorządno-

ści całego środowiska akademickiego, z oczywistym uwzględnieniem większej roli pracowników akademickich o najbardziej znaczących osiągnięciach naukowych i dydaktycznych.

Proponowana w projekcie Zespołu Prezydenckiego zmiana zasad zatrudniania polega na zatrudnianiu w drodze mianowania wąskiej grupy nauczycieli akademickich z grona profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych i zatrudnianiu większości nauczycieli akademickich na podstawie umowy o pracę. Otwiera to drogę do wprowadzenia zatrudnienia na terminowe kontrakty, co stworzy w uczelniach zupełnie inną niż obecnie rzeczywistość. Z kontraktami związane jest przeświadczenie, że obawa przed nie przedłużeniem kontraktu stanie się czynnikiem mobilizującym do rozwoju naukowego. Taka dodatkowa motywacja ma być udziałem większości nauczycieli akademickich, a nie tak, jak to najczęściej bywało, tylko nauczycieli akademickich nie posiadających stopnia naukowego doktora habilitowanego.

System zatrudniania na kontrakt jest rozpowszechniony między innymi w Stanach Zjednoczonych. Wiele ośrodków naukowych i uniwersyteckich Stanów Zjednoczonych stanowi ścisłą czołówkę naukową współczesnego świata. Jeszcze bardziej rozpowszechniony jest system zatrudniania na kontrakt w krajach Ameryki Południowej. W tym przypadku jednak osiągnięcia naukowe są niepomiernie mniejsze. To oczywiste, osiągnięcia naukowe uzależnione są od wielu czynników. Z całą pewnością, w wielu dziedzinach, od nakładów finansowych na badania naukowe.

Przy systemie zatrudniania na kontrakt zostanie spotęgowane uzależnienie i podporządkowanie pracowników akademickich, gdyż zakończenie stosunku pracy w terminie określonym w umowie nie będzie wymagało żadnego komentarza ze strony pracodawcy. Musi to spowodować zasadniczą zmianę w rzeczywistym kształcie samorządności akademickiej. Realnie będzie to samorządność wąskiej elity akademickiej. Należy się także liczyć z przypadkami ograniczania lub samoograniczania wolności akademickiej, także w obszarze badań naukowych. Proces ograniczania samorządności i wolności akademickiej będzie tym większy, im krótsze będą kontrakty. Krótkie kontrakty mogą dodatkowo wpływać hamująco na podejmowanie trudnych i ambitnych problemów naukowych. Byłyby to bardzo niekorzystne przemiany.

Zatrudnianie nauczycieli akademickich w uczelniach państwowych na kontrakt może być korzystne dla uczelni prywatnych, gdyż po pewnym czasie znacznie zwiększy się podaż poszukujących zatrudnienia w szkolnictwie wyższym. Szeregi kadrowe uczelni prywatnych będą więc mogły być zasilane bez konieczności stosowania przebiccia płacowego, tym bardziej, że pracownik akademicki zatrudniony w uczelni państwowej będzie mógł

wspierać uczelnię prywatną swym dodatkowym zatrudnieniem w wymiarze jednego etatu.

Wprowadzenie dużej płynności zatrudnienia pozwoli na wyraźne zróżnicowanie szkół wyższych. Uczelnie silne i bogate będą mogły przyciągnąć do siebie najwybitniejszych naukowców. Dodatkowe gwarancje rozwoju tego procesu stwarza proponowany w projekcie ustawy brak ograniczenia od góry wysokości wynagrodzeń.

Ograniczenie grupy pracowników akademickich trwale związanych z uczelnią do wąskiego grona i ograniczenie samorządności pozwoli na bardziej menedżerskie zarządzanie uczelnią. Na pierwszy plan wysunie się rola uczelni jako przedsiębiorstwa. W dalszej perspektywie stanie się to czynnikiem ułatwiającym komercjalizację wyższego szkolnictwa państwowego.

W kontekście tych przemian można postrzegać propozycję ustawowego uformowania silnego organizmu - Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. (W porównaniu z poprzednią wersją projektu teraz proponowane zapisy są nieco okrojone.) Obecnie pozycja rektora w uczelni jest dominująca, lecz równocześnie rektor musi się liczyć z opinią środowiska, a w szczególności senatu, który gromadzi względnie niezależnych przedstawicieli całego środowiska akademickiego. Te relacje należy ocenić pozytywnie, gdyż pozwalają na sprawne zarządzanie uczelnią nie eliminując całkowicie wpływu całego środowiska akademickiego na formowanie strategii uczelni. W takim układzie obecnie istniejące Konferencje Rektorów mogą być uznane za ważne gremia wypowiadające się w interesie uczelni i środowiska pracowniczego uczelni.

Powołanie przez ustawę silnie umocowanej Konferencji Rektorów w sytuacji znacznego pogłębienia uzależnienia większości pracowników akademickich może spowodować usytuowanie rektora niejako ponad uczelnią. Konferencja Rektorów może stać się centrum zarządzającym uczelniami państwowymi, a znaczna autonomia uczelni może stać się w rzeczywistości instrumentem Konferencji Rektorów.

W porównaniu z projektem Zespołu Prezydenckiego projekt KSN stawia raczej na demokrację środowiska akademickiego i na szeroko sprawowaną samorządność. Wiąże się to z przekonaniem, że taki klimat powinien sprzyjać oddaniu się kształceniu studentów i rozwojowi badań naukowych, a także pełniejszemu wykorzystaniu kompetencji pracowników. Można mobilizować do pracy naukowej nie poprzez dzielenie środowiska akademickiego, a poprzez jego łączenie i poprzez rzetelną i odpowiednio równą ocenę osiągnięć. Relacji mistrz - uczeń nie powinno się zastępować relacją menadżer - podwładny. Nie powinno się rezygnować z modelu partycypacyjnego - lecz go rozwijać.

Janusz Sobieszczański
Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki
NSZZ „Solidarność”

**Elektorów Kurii Doktorów Wyższych Uczelni Technicznych
oraz Przedstawicieli Elektorów Kurii Doktorów
Uczelni Rolniczych i Niepaństwowych
wybranych do Rady Forum**

z dnia 25 czerwca 2004 r.

w sprawie przekazanych do Sejmu RP projektów ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”

Elektorzy Kurii Doktorów Wyższych Uczelni Technicznych oraz Przedstawiciele Elektorów Kurii Doktorów Wyższych Uczelni Rolniczych i Niepaństwowych wybranych do Rady Forum, zebrani na Politechnice Wrocławskiej, przedstawiają opinię o projektach ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” i apelują do Parlamentarzystów o uwzględnienie niniejszego stanowiska w pracach legislacyjnych.

Reprezentując z wyboru ok. 50 tysięczną grupę doktorów, jako elektorzy członków Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego uważamy, że do naszych zadań, w pierwszej kolejności, należy odniesienie się do rozwiązań systemowych zawartych w projektach ustawy. Dopiero po ich ustaleniu można rozważać zapisy szczegółowe.

Do głównych problemów należą:

- jakość nauczania i badań,
- zasady organizacji autonomicznych szkół wyższych,
- zgodność projektów z rozwiązaniami europejskimi.

Jakość nauczania i badań.

Jakość nauczania i badań zależy głównie od cech osobowych nauczycieli akademickich, środków przeznaczonych na edukację i naukę oraz prawa kształtującego warunki pracy.

Projekt prezydencki

Uznaje potrzebę podniesienia jakości pracy szkół wyższych. Mają temu służyć działania metodami administracyjnymi: łatwość rozwiązywania stosunków zatrudnienia oraz ograniczenie wieloletowości nauczycieli akademickich. Równocześnie pozostawia się obecny model kariery akademickiej. Wątpliwe, czy doraźna i częsta wymiana znaczącej części kadry nauczającej przyczyni się do podniesienia jej jakości.

Z obecnej sytuacji może wynikać wniosek, że aktualny model kariery akademickiej nie sprawdził się, w istotnej liczbie, promując osoby nie gwarantujące właściwego poziomu. W obowiązującym prawie są mechanizmy, umożliwiające w sposób przejrzysty dbanie o jakość uczelni. Jeżeli nie jest to czynione, to nie z przyczyn po stronie doktorów. Brak gwarancji, że nowe regulacje, proponowane w projekcie prezydenckim, będą właściwie stosowane. Jest wielce prawdopodobne, że spowodują dalszą „feudalizację” stosunków na uczelniach.

Ponadto Autorzy projektu powinni wyjaśnić, dlaczego akurat w naszym kraju ma być utrzymywany model kariery akademickiej (o podstawach ideowych z lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku) niespotykany już w żadnym kraju Unii Europejskiej, a promujący *de facto* „drenaż mózgow” oraz deprecjonujący stopień doktora uzyskany w naszym kraju. Od uczeiwej odpowiedzi na to pytanie należy rozpocząć działania naprawcze.

Projekt utrwała dotychczasowy stan, w którym uzyskanie tytułu profesora i związane z tym stanowisko jest dożywotnie bez względu na osiągnięte rezultaty.

Projekt poselski

Wprowadza zmianę obecnego modelu kariery akademickiej, uznając, że jest jednym z głównych powodów niezadowolającego poziomu edukacji i nauki.

Odejście od formalnej oceny dorobku, oparcie awansów na rzeczywistych osiągnięciach i konkursach, powinno zdołować kadre do efektywniejszej pracy i utrzymania jej aktywności. Projekt daje możliwość wyboru - dla sprawdzonej kadry na stanowiskach profesorskich oraz starszego wykładowcy - między zatrudnieniem na podstawie mianowania lub umowy o pracę. Jednocześnie znacząco podnosi wymagania dla uzyskania stopnia naukowego doktora.

Następuje zrównanie uprawnień naszych obywateli ze stopniem doktora z doktorami w pozostałych krajach Unii Europejskiej. Można przypuszczać, że najzdolniejsi młodzi doktorzy nie będą motywowani do szukania pracy za granicą.

Autorzy projektu wprowadzają stanowisko profesora, które można utracić w przypadku negatywnej oceny pracy.

Zasady organizacji autonomicznych szkół wyższych.

Środowisko akademickie wypracowało swoją autonomiczność, zapewniającą w najskuteczniejszy sposób dążenie do odkrywania prawdy, kształtowania wartości i wychowywania. Dla spełnienia takich zadań niezbędna jest samorządność społeczności akademickiej. Tworzą ją studenci, nauczyciele akademicy i pozostali pracownicy uczelni. Samorządność jest realizowana przez ciała kolegialne, w pracach których uczestniczą wybierani przedstawiciele środowiska. Najwyższym organem przedstawicielskim jest Rada Główna Szkolnictwa Wyższego.

Oba projekty nie przewidują możliwości wprowadzenia Pracowniczego Programu Emerytalnego w publicznych szkołach wyższych.

Projekt prezydencki

Nominalnie eliminuje pojęcie społeczności akademickiej. Także formalnie zmniejsza jej znaczenie poprzez radykalne ograniczenie stabilizacji zatrudnienia nauczycieli akademickich. Dalsze zmniejszenie znaczenia społeczności wynika z ograniczenia roli ciał kolegialnych w stosunku do rektora. Możliwe, że projekt ułatwia sprawowanie funkcji administracyjnych w uczelniach, zwłaszcza przy występujących trudnościach finansowych, lecz nie gwarantuje poprawy realizacji podstawowych zadań szkół wyższych.

Jeżeli miałyby nastąpić zmiana modelu samorządnej uczelni na rzecz centralizacji władzy przez rektora, to jest to już konstytucyjna zmiana w szkolnictwie wyższym, wymagająca wtedy oddzielnej dyskusji w środowisku akademickim.

Projekt poselski

Utrzymuje obecne znaczenie i rolę społeczności akademickiej. Kontynuuje sprawdzone sposoby reprezentacji środowiska, od którego aktywności zależy jego wpływ na kształtowanie warunków działania uczelni.

Do tradycji ukształtowanych organów kolegialnych należą senaty, konwenty i rady wydziałów w uczelniach oraz Rada Główna Szkolnictwa Wyższego jako najwyższy organ przedstawicielski szkolnictwa wyższego w kraju.

Projekt prezydencki

Projekt przypisuje szczególną rolę Konferencji Rektorów, która jako skupiająca pracodawców nie jest ustawowo niezbędna w procesie wytyczania kierunków rozwoju szkolnictwa wyższego. Części szczegółowych zapisów, dotyczących Konferencji Rektorów, brak uzasadnienia. Ponadto zapisy projektu dublują uprawnienia Rady Głównej wprowadzając zamieszanie kompetencyjne. W innych krajach Unii Europejskiej Konferencje Rektorów działają, lecz brak im umocowania w ustawach o szkolnictwie wyższym.

Projekt poselski

Utrzymuje obecne znaczenie organów przedstawicielskich. Dla Konferencji Rektorów, działającej na prawach stowarzyszenia, przewiduje działanie na rzecz rozwoju szkolnictwa wyższego i wyrażanie opinii.

Zgodność projektów z rozwiązaniami europejskimi.

W Unii Europejskiej brak jednolitego prawa o szkolnictwie wyższym. Wzajemne dostosowanie zasad prawnych w poszczególnych krajach reguluje Deklaracja Bolońska z 1999 roku podpisana przez rządy krajów europejskich, w tym przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej. Deklaracja ta z kolei opiera się na Karcie Bolońskiej (Magna Charta) z 1988 roku, która jako fundamentalną dla uniwersytetu uznaje zasadę, że:

„... działalność naukowa i dydaktyczna musi być moralnie i intelektualnie niezależna od wszelkiej władzy politycznej i ekonomicznej”.

Podpisujący ją rektorzy stwierdzili:

„Niżej podpisani rektorzy, w imieniu swoich uniwersytetów, zobowiązujemy się uczynić wszystko co w swojej mocy, aby nakłonić poszczególne państwa, a także zainteresowane organizacje międzynarodowe, do konsekwentnego kształtowania swej polityki według wskazań tej Wielkiej Karty, wyrażającej jednomyślną wolę uniwersytetów, w sposób nieskrępowany ustaloną i zadeklarowaną”.

Projekt prezydencki

Projekt prezydencki nie odwołuje się do podstawowych zasad tworzenia Europejskiej Przestrzeni Szkolnictwa Wyższego pozostawiając bez zmian ustawę z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. 2003 nr 65 póź. 595).

Przestarzałość wymienionej ustawy - w istocie pochodzącej z lat pięćdziesiątych - wynika m.in. z zapisów dotyczących:

- politycznego wpływu prezydenta na mianowania i odwoływania profesorów,
- uzależnienie Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułu od premiera rządu, jako centralnego organu administracji rządowej.

W przedstawionym kontekście, wątpliwości budzi także udział Prezydenta RP w tworzeniu projektu ustawy.

Upłynęło już 5 lat od podpisania Deklaracji Bolońskiej i nic nie zrobiono w tej sprawie, mimo kilkakrotnej nowelizacji ustawy. Należy wyjaśnić problem, czy można proces boloński realizować wybiórczo, wprowadzając zapisy techniczne, bez uwzględnienia jego fundamentalnych zasad?

Projekt poselski

Projekt poselski odnosi się do przedstawionego problemu i jest pierwszym krokiem do realizacji zobowiązań Rządu RP, wynikających z Deklaracji Bolońskiej. Pozostawia wprawdzie polityczny wpływ prezydenta na mianowania profesorów, lecz w toku prac parlamentarnych zapis może być zweryfikowany.

Realizacja zapisów Deklaracji Bolońskiej w projekcie poselskim odbywa się w ramach zmiany modelu kariery akademickiej.

W konkluzji stwierdzamy, że:

- niezbędna jest dyskusja nad zasadami kształtującymi postać szkolnictwa wyższego. Przyspieszone uchwalanie ustawy, o której wiadomo, że będzie wymagała zmian, nie ma uzasadnienia, tym bardziej, że powinna ona odpowiadać w szczególności interesom Państwa i środowiska akademickiego, a nie interesom partykularnym,
- projekt prezydencki nie rozwiązuje zadawałajaco problemów środowiska akademickiego. Może stanowić element dyskusji, której na temat obu projektów w senatach i radach wydziałów uczelni zabrakło. Nie jest właściwym przyjęcie tego projektu częściowego, który może dokonać szkód w sferze naszego potencjału naukowego i dydaktycznego, a przyniesie jedynie korzyści w zakresie administracji uczelnianej, nie może więc być podstawą do prac parlamentarnych,
- projekt poselski jest bliski rozwiązaniom europejskim, kompleksowy i stanowi dobrą podstawę do prac parlamentarnych,
- Rada Główna Szkolnictwa Wyższego nie opiniowała końcowej wersji projektu prezydenckiego. Niniejsze stanowisko jest **opinią części środowiska akademickiego współtworzącego Radę Główną Szkolnictwa Wyższego.**

Oba projekty powinny zostać skierowane do dalszych prac legislacyjnych w Komisji Sejmowej. Na Parlamentarzystach spoczywa odpowiedzialność za kształt polskiego szkolnictwa wyższego, które może być przystające do ustroju szkolnictwa w pozostałych krajach Unii Europejskiej lub zawierając dla naszego kraju regulacje szczególnie, wpływając hamująco na rozwój kraju, także w dziedzinach poza szkolnictwem wyższym. Z uwagą, na którą zasługuje temat, będziemy obserwować i gdyby zaszła potrzeba, wspierać pracę klubów poselskich nad projektami ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”.

Z upoważnienia uczestników obrad:

Członkowie Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego:
Dr Jan Masłowski, Dr Krzysztof Piskorzyc, Dr inż. Kazimierz Wańkiewicz

Przewodniczący Forum Elektorów Kurii Doktorów Wyższych
Uczelni Technicznych oraz Przedstawiciele Elektorów Kurii Doktorów
Uczelni Rolniczych i Niepaństwowych - Dr inż. Piotr Wroczyński

III ETAP POPRAWY WYNAGRODZEŃ PRACOWNIKÓW W PAŃSTWOWYM SZKOLNICTWIE WYŻSZYM

OD 1 WRZEŚNIA 2004 R.

Z satysfakcją zawiadamiam, że zgodnie z ustawą od 1 września br. wejdzie w życie III etap poprawy wynagrodzeń pracowników państwowego szkolnictwa wyższego. Minister Edukacji Narodowej i Sportu podpisał rozporządzenia określające nowe stawki wynagrodzeń. Licząc od 2001 roku jest to trzecia znacząca podwyżka. W tym okresie wynagrodzenia w szkolnictwie wyższym były kształtowane zgodnie z systemem zapisanym w ustawie z 2001 roku i niezależnie od ustaleń przyjmowanych dla sfery budżetowej. Dynamika wzrostu płac była większa niż w pozostałej sferze budżetowej. Uchwalony przez Parlament trzyetapowy system poprawy wynagrodzeń pozwolił na znaczną poprawę płac w państwowym szkolnictwie wyższym. Podniosła się atrakcyjność pracy w uczelniach, szczególnie w przypadku nauczycieli akademickich. Warto przypomnieć, że wyjątkową zasługę we wprowadzeniu tego systemu poprawy wynagrodzeń ma Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”.

Po III etapie wynagrodzenia w szkolnictwie wyższym (chodzi o łączną kwotę obejmującą poza wynagrodzeniem zasadniczym także wszelkie inne płatności związane z etatem) w odniesieniu do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej powinny się kształtować, dla poszczególnych grup pracowników: profesorów, adiunktów, asystentów, pracowników nie będących nauczycielami akademickimi, wg relacji 3 : 2 : 1 : 1. Obawiam się, że poziom ten nie zostanie w pełni osiągnięty, gdyż przy ustalaniu globalnych kwot na podwyżki nie uwzględniono aktualnego zwiększenia zatrudnienia i awansów. Po zbadaniu stanu faktycznego KSN podejmie starania, aby w kolejnych latach osiągnąć zamierzony poziom wynagrodzeń.

W ostatnich miesiącach odbywały się negocjacje Kierownictwa MENiS z przedstawicielami związków zawodowych w sprawie warunków i stawek wynagradzania. Aktywnie uczestniczyli w nich przedstawiciele KSN. Tym razem nie udało się doprowadzić do pełnego porozumienia. Rozbieżność dotyczyła ukształtowania wysokości maksymalnych stawek. (*Protokół ustaleń i rozbieżności jest zamieszczony na str. 8.*)

Uczelnie podlegające MENiS i Ministrowi Kultury otrzymają na podwyżki kwoty wynikające z pomnożenia średniorocznego stanu zatrudnienia w poszczególnych grupach w 2002 roku i odpowiednich średnich kwot na zwiększenie wynagrodzeń przypadających na jeden etat. (*Średnie kwoty obliczeniowe na realizację III etapu poprawy wynagrodzeń przypadające na jeden etat w poszczególnych grupach pracowników oraz tabele określające stawki wynagrodzeń są podane na str. 10.*)

Janusz Sobieszkański
Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki
NSZZ „Solidarność”

Komisja ds. Płac KSN NSZZ „Solidarność”

Warszawa 5.08.2004 r.

Informacja o przebiegu i rezultatach negocjacji w MENiS n/t III etapu poprawy wynagrodzeń w szkolnictwie wyższym od 1 września 2004 r.

W dniu 27.07.2004 r. podpisaniem w Ministerstwie Edukacji i Sportu protokołu uzgodnień i rozbieżności zakończone zostały prace nad wdrożeniem III etapu systemowego wzrostu wynagrodzeń w szkolnictwie wyższym. Tym samym zamknięty został na poziomie centralnym rozdział dotyczący wdrożenia systemowego wzrostu wynagrodzeń zapoczątkowany w 2001 r. na podstawie nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym.

W chwili obecnej pozostało racjonalne rozdysponowanie przekazanych do uczelni środków na wzrost wynagrodzeń od 1.09.2004 r. Zgodnie z obietnicami złożonymi przez stronę rządową podczas ostatnich rozmów, materiały pozwalające na podjęcie uzgodnień w uczelniach

w sprawie wdrożenia nowych regulacji płacowych, przekazane zostaną przez resorty, którym podlegają szkoły wyższe, do 10.08.2004 r. W materiałach tych, jak zwykle, szkoły otrzymają informacje o:

- wysokości limitów na wzrost wynagrodzeń,
- wysokości środków na realizację podwyższenia wynagrodzeń,
- ilości etatów przeliczeniowych w poszczególnych grupach pracowniczych.

Zwracamy uwagę, że podstawą naliczenia jest średnioroczne zatrudnienie z roku 2002 r. Takiemu sposobowi naliczenia sprzeciwialiśmy się, czemu daliśmy wyraz w

oficjalnych stanowiskach kierowanych do MENiS (pisma z załączeniem).

Uwaga: środki na podwyższenie wynagrodzeń przekazywane będą do uczelni sukcesywnie miesięcznymi transzami w ramach dotacji na działalność dydaktyczną i fundusz pomocy materialnej dla studentów. Pierwsza, umożliwiająca wypłatę podwyższonych wynagrodzeń od 1.09. dla nauczycieli akademickich (NA), powinna trafić do uczelni w końcu sierpnia.

Realizacja III etapu wzrostów wynagrodzeń odbywa się ze środków zapisanych w rezerwie budżetu państwa w całości z przeznaczeniem na ten cel, dlatego podczas negocjacji z władzami uczelni musicie Państwo pilnować, aby w uczelniach Waszych tak się stało.

W załączeniu przekazujemy Państwu:

1. Protokół uzgodnień i rozbieżności z dnia 27.07.2004 r.
2. Skróconą wersję tabel płacowych obowiązujących od 1.09.2004 r.

Tekst rozporządzeń Ministra Edukacji, które będą obowiązywały od 1 września br., znajduje się na stronie www.men.waw.pl/szk-yz/prace legislacyjne/rozp_21php

Obecnie zwracamy uwagę na wprowadzone niewielkie zmiany w dotychczasowych przepisach: dot. dodatków funkcyjnych dla osób kierujących zespołem (minimum 5 osób); uzupełnienia o nowe stanowiska osób niebędących nauczycielami akademickimi (NNA) w zał. Nr 5 (administratora sieci, inspektora BHP, specjalistów ds. finansowych); podwyższenie maksymalnych kategorii zaszerogowania dla 3 stanowisk bibliotekarzy.

Materiały pomogą zapewne Państwu w pracach w uczelni nad wdrożeniem III etapu podwyższenia wynagrodzeń. Pozwolą również zrozumieć powody, jakimi kierowaliśmy się wyrażając sprzeciw w stosunku do propozycji przedstawianych przez MENiS.

Podstawowym powodem naszego sprzeciwu jest fakt, że Ministerstwo przy poparciu obu krajowych central ZNP, Rektorów kilku uczelni, złamało przyjętą w 2001 r. przez wszystkich uczestników negocjacji zasadę kształtowania tabel płacowych.

Istotą naszego stanowiska było to, aby przez wszystkie etapy wzrostów wynagrodzeń następowało uporządkowanie tabel tak, aby stopniowo likwidować zachodzenie widełek dla stanowisk i kategorii. Wg naszej propozycji dolne i górne widełki płacowe wzrastałyby o tą samą kwotę, co w efekcie powodowałoby zawężanie tych widełek od góry. Uzasadnieniem do przyjęcia tej zasady było zniwelowanie bezzasadnego wzrostu w roku 1995 bez pokrycia finansowego (o ponad 38%) - górnych widełek płacowych. **Od tego momentu w uczelniach na skutek roszeń poszczególnych grup nastąpiło bardzo duże rozchwianie w wynagrodzeniach. Te grupy pracowników, które otrzymywały wynagrodzenia na poziomie górnych widełek płacowych osiągały to z natury rzeczy kosztem większości pozostałych grup pracowniczych.**

Przyjęty sposób zawężania widełek był realizowany w I i II etapie poprawy wynagrodzeń. Należy podkreślić,

że na podstawie wyliczeń dokonanych w 2001 r. zawężanie widełek płacowych w żaden sposób nie zakłócało kształtowania się docelowo w skali makro relacji płac pomiędzy poszczególnymi grupami pracowniczymi określonych w nowelizacji ustawy tj. w stosunkach 1:1:2:3. Obecna decyzja ministerstwa przywraca częściowo te niedobre relacje, które wprowadzono w 1995 r.

Jedynie pilnowanie podczas negocjacji z rektorami podczas wdrażania wzrostów wynagrodzeń od 1.09.2004 r., aby nie następowało przemieszczanie środków na wynagrodzenia z jednej grupy pracowniczej do drugiej, może po części zapobiec tym działaniom.

Istotne wątpliwości budził również sposób naliczenia środków na wynagrodzenia uczelniom na podstawie średniorocznego zatrudnienia z roku 2002 r. Uczelnie, w których po tym okresie istotnie zwiększyło się zatrudnienie lub też nastąpił przyrost pracowników w grupach profesorów i adiunktów z tytułu uzyskania kolejnych stopni naukowych, nie będą miały możliwości zrealizowania wzrostów wynagrodzeń wg przyjętych po III etapie relacji.

Sprzeciw nasz musiał wywołać również sposób prowadzenia negocjacji, a w zasadzie ich brak. O rozpoczęcie negocjacji wnosiliśmy już w marcu br. Pierwsze wstępne spotkanie odbyło się 18.06.2004 r., na którym przedstawiono nam wstępny projekt rozporządzeń płacowych, informując jednocześnie, że ostateczne decyzje w tej sprawie podejmie Minister Edukacji po konsultacjach z poszczególnymi resortami, Rektorami i Radą Główną Szkolnictwa Wyższego. 27.07.2004 r. prowadzący spotkanie minister T. Szulc poinformował nas, że zmiany kształtu widełek płacowych są praktycznie niemożliwe, ponieważ każda zmiana wymagałaby ponownych uzgodnień resortowych i obecnie możemy wprowadzić tylko zmiany „kosmetyczne”. Taki sposób prowadzenia negocjacji resort zastosował po raz pierwszy od 1990 roku. **Wraca stare !!!** Do tej pory projekty rozporządzeń kierowane były do konsultacji resortowych dopiero po podpisaniu porozumień ze związkami zawodowymi.

W trakcie ostatnich negocjacji udało nam się wprowadzić tylko niewielkie zmiany do pierwotnego projektu rozporządzenia MENiS: niewielkie obniżenie górnych stawek dodatków funkcyjnych NA, podwyższenie maksymalnych kategorii zaszerogowania dla 3 stanowisk bibliotekarzy (większym zmianom w tej tabeli podobno sprzeciwiło się Ministerstwo Pracy obawiając się dużych skutków finansowych) oraz groszowe podwyższenie kilku stawek w tabeli dla robotników wynagradzanych w systemie godzinowym.

Z naszej strony w negocjacjach brali udział: Krystyna Andrzejewska, Piotr Lewandowski - wiceprzewodniczący KSN, Grażyna Maciejko, Ewa Małyszko, Julian Srebrny, Tadeusz Szymański, Jerzy Żurak - przewodniczący Komisji ds. Płac .

Informujemy, że zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, drogą pocztową Krystyna Andrzejewska przekazała Państwu wzory porozumień płacowych (w trzech wersjach), które mogą posłużyć do zawarcia porozumień płacowych w Waszych Uczelniach. Życzymy udanych negocjacji płacowych z władzami Uczelni.

Grażyna Maciejko, Jerzy Żurak

Protokół uzgodnień i rozbieżności

ze spotkania w dniu 27 Lipca 2004r. przedstawicieli związków zawodowych, Ministerstwa Zdrowia, Ministerstwa Kultury, Ministerstwa Infrastruktury, Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu w sprawie III etapu poprawy wynagrodzeń pracowników szkół wyższych oraz wyższych szkół zawodowych od 1 września 2004r.

W spotkaniu uczestniczyli — według załączonej listy obecności - przedstawiciele:

- Federacji Związków Nauczycielstwa Polskiego Szkół Wyższych i Nauki,
- Krajowej Rady Nauki Związku Nauczycielstwa Polskiego,
- Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”,
- Ministerstwa Zdrowia,
- Ministerstwa Kultury,
- Ministerstwa Infrastruktury,
- Ministerstwa Obrony Narodowej,
- Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu.

Uzgodnienia

W rezultacie spotkania uzgodniono, iż w skierowanych do uzgodnień społecznych i międzyresortowych projektach rozporządzeń Ministra Edukacji Narodowej i Sportu zmieniających rozporządzenia w sprawie warunków wynagradzania za prace i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników uczelni państwowych oraz dla pracowników zatrudnionych w państwowych uczelniach zawodowych wprowadzone zostaną następujące zmiany:

1. w stosunku do przedstawionego projektu górne stawki dodatków funkcyjnych dla nauczycieli akademickich zostaną obniżone o 2%, co oznacza, że ich przeciętny wzrost wyniesie 16%;
2. wynagrodzenia zasadnicze pracowników niebędących nauczycielami akademickimi, zatrudnionych w systemie godzinowym - przyjęto zgodnie z propozycjami przedstawionymi przez KSN NSZZ „Solidarność”;
3. górna kategoria zaszerzowania wynagrodzeń zasadniczych dla pracowników wymienionych w załączniku nr 6 do obu rozporządzeń (pracownicy biblioteczni oraz dokumentacji i informacji naukowej) wymienionych w lp. 2, 4 i 7 zostanie zwiększona o jedną kategorię, zatem kategorie wynagrodzeń będą wynosiły: dla lp. 2 od XI do XV, dla lp. 4 od X do XIV, dla lp. 7 od VIII do X;
4. w trakcie obrad stwierdzono, że liczba etatów w szkolnictwie wyższym wynosi w 2004 r.: wg Ministerstwa Finansów - 143 459 (łącznie z uczelniami wojskowymi), zaś według MENiS 141 083 (bez uczelni wojskowych). MENiS przyjął do podziału środków w III etapie poprawy wynagrodzeń zatrud-

nienie wg średniorocznego stanu i struktury w roku 2002 przy uwzględnieniu zwiększeń wynikających z decyzji ministra, w odniesieniu do uczelni MENiS działających na podstawie ustawy o szkolnictwie wyższym.

Stopień sfinansowania budżetowego III etapu poprawy wynagrodzeń (wraz z pochodnymi) wynosi, jak dotychczas 96,1%.

Rozbieżności

W trakcie spotkania KSN NSZZ „Solidarność” podtrzymała stanowisko odrębne dotyczące zasady podwyższenia stawek maksymalnych wynagrodzeń zasadniczych nauczycieli akademickich oraz osób niebędących nauczycielami akademickimi wynagradzanych w systemie miesięcznym w sposób analogiczny, jak zastosowany w I i II etapie poprawy wynagrodzeń. Zgodnie z tym stanowiskiem stawka maksymalna powinna wzrosnąć o kwotę, o jaką wzrasta stawka minimalna dla danego stanowiska. Propozycji tej nie zaakceptowali przedstawiciele pozostałych związków zawodowych, innych resortów, w tym MENiS.

Nie udało się uzgodnić przedstawionych przez MENiS i KSN NSZZ „Solidarność” kompromisowych propozycji zmiany wysokości maksymalnych stawek wynagrodzeń zasadniczych.

KSN NSZZ „Solidarność” stwierdziła, że przyjęty sposób i organizacja prowadzenia negocjacji, odmienna od stosowanej w latach poprzednich doprowadziła do rozbieżności i opóźnień.

Wobec jednoznacznego stanowiska przedstawicieli Federacji Związków Nauczycielstwa Polskiego Szkół Wyższych i Nauki oraz Krajowej Rady Nauki Związku Nauczycielstwa Polskiego, prof. dr hab. Tadeusz Szulc, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu poinformował o podjęciu decyzji o utrzymaniu stawek, które były przedmiotem uzgodnień społecznych i międzyresortowych oraz uzyskały akceptację pozostałych partnerów społecznych, w tym Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, oraz wszystkich resortów, także nadzorujących szkoły wyższe.

Załącznik do protokołu stanowi tabela obrazująca kwoty podwyżek wynagrodzeń i liczbę etatów przyjętych do wyliczeń III etapu poprawy wynagrodzeń.

Protokół podpisali:

<i>Przedst. Federacji ZNP Szkół Wyższych, KRN ZNP, KSN NSZZ „Solidarność”</i>	<i>Sekretarz Stanu Prof. dr hab. Tadeusz Szulc</i>
---	--

Średnia kwota na etat do wyliczeń III etapu poprawy wynagrodzeń pracowników szkolnictwa wyższego:

Grupa:

- ♦ profesorów 1030,10 zł.
- ♦ adiunktów 866,10 zł.
- ♦ asystentów 272,9 zł.
- Pracownicy niebędący nauczycielami akademickimi -** **287,0 zł.**

z tego:

- w działalności dydaktycznej - 289,1 zł.
- w pomocy materialnej dla studentów 262,2 zł.

(Pamiętajmy, że w tych kwotach zawarty jest dodatek stażowy, ewentualny wzrost stawek godzin ponadwymiarowych, nagród jubileuszowych, waloryzacja dodatków funkcyjnych oraz premii - Piotr Lewandowski.).

STAWKI OD 1.09.2004 w zł						
STAWKI WYNAGRODZENIA ZASADNICZEGO NA/STAWKI DOD. FUNKCYJNYCH NAUCZ. AKADEMICKICH						
STANOWISKO	Stawki od 9.2004		Lp	STANOWISKO	Stawki od 9.2004	
	Min	Max			Min	Max

1	prof. zwyczajny	3 750	6 100	1	Rektor uczelni I kat.	4 050	5 800
2	prof. nadzw. z tytułem	3 500	5 600	1A	Rektor uczelni II kat.	3 100	4 050
3	prof. nadzw. bez tytułu	3 200	5 100	2	Prorektor uczelni I kat.	2 550	3 500
4	docent, adiunkt hab.	3 000	4 500	2A	Prorektor uczelni II kat.	1 650	2 600
				3	Dziekan	1 000	2 500
5	adiunkt, st. wykładowca ze stopniem dr	2 650	4 100	4	Prodziekan, dyrektor: międzyuczeln.inst (z-du, ośrodka); instytutu na prawach wydz., , centrum ucz.przem.;	625	1 900
6	st. wykładowca bez stopnia dr	2 100	3 200	5	Z-cy dyr. :międzuczelnianego instytutu (z-du, ośrodka); instytutu na prawach wydziału, centrum ucz.przem.;	210	950
7	Asystent	1 700	2 600				
8	Wykładowca, lektor, instruktor	1 650	2 650				

STAWKI PRACOWNIKÓW BIBLIOTEK W GRUPIE NA

				STAWKI ZA NADGODZINY NAUCZ.AKADEMICKICH (w zł)			
1	st. kustosz dyplomowany st. dokumentalista dypl.	2 300	3 950	Lp	STANOWISKO	Min	Max
2	Kustosz dyplomowany Dokumentalista dypl.	2 000	3 500	1	Profesor zwyczajny, prof.nadzwyczajny posiadający tytuł naukowy	56,25	135,00
				2	Prof.nadzw..ze stop. nauk.dr hab.lub dr; docent, adiunkt ze stop dr.hab.	48,00	115,20
3	Adiunkt bibl.	1 850	2 850	3	Adiunkt z dr, starszy wykładowca	47,70	95,40
4	asystent bibl.	1 500	2 250	4	Asystent, wykładowca, lektor, instruktor	30,60	66,30

STAWKI PRAC. NIEBĘDĄCYCH NAUCZYCIELAMI PŁATNYCH W SYSTEMIE MIESIĘCZNYM				STAWKI PRACOWNIKÓW NIEBĘDĄCYCH NAUCZYCIELAMI PŁATNYCH W SYSTEMIE GODZINOWYM				
KATEGORIA	Stawki od 1.9.2004 w zł		KAT.	Obowiązujących przy wymiarze czasu pracy: 40 godz/tvdz (zł/godz)		Min	Max	
	Min	Max		Min	Max			
I	905	1 030	I	5,21	5,96			
II	910	1 045	II	5,22	6,04			
III	915	1 060	III	5,24	6,12			
IV	920	1 085	IV	5,27	6,30			
V	930	1 150	V	5,32	6,73			
VI	940	1 215	VI	5,39	7,17			
VII	950	1 290	VII	5,49	7,61			
VIII	960	1 380	VIII	5,59	8,17			
IX	990	1 480	IX	5,74	8,74			
X	1 025	1 590	X	5,91	9,44			
XI	1 060	1 700	XI	6,12	10,76			
XII	1 100	1 850	STAWKI DODATKÓW FUNKCYJNYCH PRAC. NNA (w zł)					
XIII	1 145	2 000	KAT.	Min	Max			
XIV	1 200	2 150	1	85	180			
XV	1 280	2 300	2	90	190			
XVI	1 365	2 450	3	115	290			
XVII	1 450	2 600	4	135	410			
XVIII	1 535	2 800	5	200	480			
XIX	1 620	3 250	6	260	690			
XX	1 915	3 700	7	460	1 600			
XXI	2 520	4 300	8	900	2 200			
STAWKI za DODATKI BHP (w zł) od 1.09.2004								
LP	KATEGORIA	Min	Max	Tabela stawek zestawiona na podstawie Rozporządzenia MENiS z dnia 11.08.2004 Oprac. Grażyna Maciejko Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”				
1	I STOPIEŃ SZKODLIWOŚCI	34	136					
2	II STOPIEŃ SZKODLIWOŚCI	51	170					
3	III STOPIEŃ SZKODLIWOŚCI	68	238					

POSIEDZENIE PREZYDIUM RADY KSN NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Informacja

o posiedzeniu Prezydium Rady KSN NSZZ „Solidarność” w dniu 03.07.2004 r.

Obecni:

Członkowie Prezydium: Krystyna Andrzejewska, Jerzy Dudek, Andrzej Grząślewicz, Tadeusz Kolenda, Piotr Lewandowski, Jerzy Ołędzki, Kazimierz Siciński, Janusz Sobieszkański, Krzysztof Weiss, Jerzy Żurak.

Nieobecni: Barbara Jakubowska, Ryszard Mosakowski, Wojciech Pillich.

Pozostali obecni:

Członkowie Komisji Rewizyjnej: Elżbieta Kryś.

Zaproszeni goście: Alicja Paplińska, Jerzy Jackl, Marek Gutowski, Joanna Kniecicka.

Porządek obrad:

1. Omówienie sytuacji w sprawie kształtowania prawa o szkolnictwie wyższym.
2. Relacje z prac Sejmu nad ustawą o finansowaniu nauki.
3. Sprawa Komisji Interwencyjnej KSN.
4. Przygotowania do Walnego Zjazdu Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”.
5. Sprawy bieżące.
6. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Spotkanie otworzył kol. J. Sobieszkański. Zaproponował uczczenie minutą ciszy pamięć zmarłego kol. Edwarda Krauzego. Do porządku obrad kol. J. Żurak zaproponował wprowadzenie w punkcie sprawy bieżące omówienie spraw związanych z podwyżkami płac na uczelniach.

Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad p. 1. Kol. J. Sobieszkański poinformował zebranych o działaniach w sprawie ustawy o szkolnictwie wyższym. W niektórych ośrodkach apel Przewodniczącego o oddziaływanie na posłów przyniósł pożądane efekty. Były próby nawiązania kontaktu z posłami w Rzeszowie, Poznaniu, Warszawie, Łodzi, Krakowie i Katowicach. W Katowicach odbyło się spotkanie z przedstawicielami ZNP i wypracowano wspólne stanowisko w sprawie ustawy. W dniu wczorajszym (2.07.) była prezentacja w Sejmie obu projektów. Pani minister Szymanek Deresz zaprezentowała projekt prezydencki, a posłanka Nowak projekt poselski. Zdecydowana większość posłów występujących w imieniu klubów parlamentarnych opowiadała się za skierowaniem obu projektów do dalszej pracy w komisjach sejmowych. Głosowanie w tej sprawie ma się odbyć za dwa tygodnie. Teraz wszystko zależy od treści uchwały sejmowej w sprawie głosowania nad obydwoma projektami. W sprawie ustawy największe zaangażowanie ze strony KSN wykazał kol. J. Ołędzki. Należy kontynuować rozmowy merytoryczne z posłami. Przed posiedzeniem Prezydium Sejmu udało się przygotować nasze opinie o obydwu projektach. Kol. Krzysztof Schmidt-Szałowski opracował ocenę stanu polskiego szkolnictwa wyższego i wynikające z tego wnioski dla osób pracujących nad projektami ustawy o szkolnictwie wyższym. Pismo to powinno zostać rozpropagowane wśród posłów. Pismo to powinno zostać również opublikowane w Rzeczypospolitej. Zarówno to pismo, jak i opinia KSN zostały już rozprawdane wśród posłów.

Kol. J. Ołędzki poinformował, że Senat RP wyśtosował zaproszenie do KSN na konferencję poświęconą

obydwu projektom. Na konferencję ma być zaproszonych wielu profesorów. Konferencja ma się odbyć 12 lipca. Kol. J. Sobieszkański stwierdził, że czeka nas w najbliższym czasie wiele pracy. Zaapelował, aby nie ustawać w kontaktach z posłami.

Ad p. 2. W dniu 26 maja było posiedzenie Sejmu, na którym przedstawiono projekt ustawy o finansowaniu nauki. Powołano podkomisję ze składu dwóch komisji parlamentarnych. Szefową podkomisji jest posłanka K. Łybacka, dawny minister edukacji. Z naszej strony zgłoszono podstawowe zastrzeżenie do projektu ustawy: że w ustawie nie mówi się o finansowaniu nauki, a tylko o finansowaniu nauki z budżetu. Brak również informacji o poziomie finansowania nauki. Z naszej strony była obszerna wypowiedź kol. K. Sicińskiego. Przedstawił cały szereg zagadnień związanych z finansowaniem nauki. Jego wypowiedź została pozytywnie oceniona przez przewodniczącego Komisji Finansów. Podkomisja obradowała w bardzo nielicznym składzie. Udało się z naszej strony podkreślić rangę JBR. Priorytetem badań powinny być potrzeby gospodarki i społeczeństwa. Stwierdzono jednoznacznie, że w Polsce brak polityki naukowej. Brak również projektów rozwoju państwa w oparciu o naukę. Dyskutowano na temat składu Rady Nauki. Projekt ustawy zamyka zmiany likwidujące KBN. Omawiano wprowadzenie zapisów dotyczących badań nad sztuką, a także wyodrębnionego finansowania grantów habilitacyjnych. Kol. K. Siciński zaproponował, aby zamiast grantów habilitacyjnych wprowadzić granty na rozwój kadry. Kol. J. Sobieszkański zwrócił uwagę, że dotychczas KSN skupiał się głównie na sprawach związanych ze szkolnictwem wyższym, co było związane z podwyżkami dla pracowników uczelni i ustawą o szkolnictwie wyższym. Obecnie przyszła pora na szersze zainteresowanie się sprawami nauki.

Ad p. 3. Sprawę Komisji Interwencyjnej zreferował kol. J. Sobieszkański. Stwierdził, że działania Komisji Interwencyjnej były bardzo ważne dla całej działalności KSN. Wiele Komisji Zakładowych zdecydowało się na przystąpienie do KSN po pozytywnych wynikach działań interwencyjnych. Powinniśmy starać się kontynuować działalność tej komisji. Zaproponował, aby do czasu wyboru nowego przewodniczącego tej komisji obowiązki pełniącego obowiązki Przewodniczącego powierzyć kol. Alicji Paplińskiej. Zarekomendował ją jako bliską współpracownicę zmarłego kol. E. Krauzego. Stwierdził, że jest ona wprowadzona w bieżące prace Komisji i może podjąć się kontynuowania jej prac. Zwrócił przy tym uwagę, że kol. E. Krauze przed śmiercią przekazał jej do dalszego prowadzenia wszystkie aktualnie prowadzone sprawy interwencyjne. Kol. J. Sobieszkański zaproponował podjęcie uchwały Prezydium: **Prezydium powołuje panią Alicję Paplińską na funkcję p.o. Przewodniczącego Komisji Interwencyjnej.** Uchwała została przyjęta jednomyślnie.

Ad p. 4. Kol. K. Weiss zreferował stan przygotowań organizacyjnych do Walnego Zjazdu Delegatów. Rozpatrywano kilka ofert organizacji Zjazdu. Przyjęto jako najkorzystniejszą propozycję organizacji Zjazdu przy współudziale KZ Politechniki Częstochowskiej w miejscowości Poraj koło Częstochowy. Nasi przedstawiciele byli na

miejscu i zapoznali się z ośrodkiem „Hutnicza Radość” w Poraju. Jest to ośrodek położony nad sztucznym zalewem na Warcie. Posiada 140 miejsc noclegowych w czterech pawilonach murowanych przystosowanych do pracy całorocznej, jedną salę na 140 miejsc i dwie sale na 70 miejsc oraz małą salę na 30 miejsc. Orientacyjny koszt wynajmu ośrodka powinien być mniejszy niż podczas zjazdu w Augustowie. Zaproponowano termin Zjazdu w dniach 6÷7 listopada (sobota-niedziela). Zaproponowano, aby zwrócić się do oo Paulinów o odprawienie mszy świętej na Jasnej Górze po zakończeniu obrad. Prezydium podjęło uchwałę następującej treści: **Prezydium ustala termin i miejsce Walnego Zjazdu Delegatów KSN w dniach 6÷7 listopada 2004 roku w miejscowości Poraj koło Częstochowy.** Uchwałę przyjęto jednogłośnie. Ze względu na współorganizację Zjazdu przez Komisję Zakładową Politechniki Częstochowskiej zaproponowano włączenie do Zespołu Organizacyjnego Zjazdu przedstawicieli Komisji Zakładowej Politechniki Częstochowskiej. Podjęto uchwałę następującej treści: **Do Zespołu Organizacyjnego Zjazdu włącza się przedstawiciele Komisji Zakładowej Politechniki Częstochowskiej w osobach Bogusławy Szczerby – Przewodniczącej Komisji Zakładowej, i Kwiryna Wojsyka, członka Komisji Zakładowej.** Uchwałę przyjęto jednogłośnie. Przedstawiono propozycje spotkania Prezydium KSN w dniu poprzedzającym rozpoczęcie Zjazdu z przedstawicielami Zarządu Regionu i Komisji Zakładowych uczelni z regionu Częstochowskiego. Organizację tego spotkania należy uzgodnić z Komisją Zakładową Politechniki Częstochowskiej.

Ad p. 5. Kol. J. Żurak przedstawił aktualny stan spraw płacowych. Odbyły się dwa spotkania w MENiS. Na ostatnim spotkaniu przedstawiciel MENiS przedstawił propozycje widełek płacowych i sposób naliczania środków na poszczególne grupy płacowe. Propozycja odbiega od przyjętych poprzednio zasad. KSN nie wyraził zgody na propozycje MENiS. Przyjęte założenia nie zgadzają się z realiami. Wzrosła inflacja, wzrosła średnia płaca w sferze budżetowej, a nie zostało to uwzględnione. Kol. J. Sobieszczański zauważył, że stanowisko to nie ma możliwości przeforsowania, jeśli przeciwny będzie ZNP. Sytuacja jest bardzo niekorzystna. Negocjacje prowadzono tak, jakby konieczne było uzgodnienie ze związkami zawodowymi, a na koniec stanowisko związków nie jest brane pod uwagę. Musimy podkreślić, że nie zostały spełnione wcześniejsze ustalenia.

Omawiając założenia do przyszłorocznego budżetu państwa J. Sobieszczański zwrócił uwagę, że zakładany w ustawie poziom wynagrodzeń po III etapie poprawy wy-

nagrodzeń nie zostanie w pełni osiągnięty. Powinniśmy wystąpić, aby ewentualne zaległości zostały wyrównane w roku przyszłym. Wobec tego w przyszłorocznym budżecie państwa, tak jak to było w ostatnich latach, szkolnictwo wyższe powinno zostać wyłączone z ogólnych ustaleń dla sfery budżetowej. Chodzi o to, aby środki na wynagrodzenia w szkolnictwie wyższym nie powodowały ograniczenia środków na płace w pozostałej sferze budżetowej. Stanowisko w sprawie założeń do budżetu państwa na 2005 rok przygotowuje kol. K. Siciński na podstawie materiałów dostarczonych przez kol. J. Żuraka. Zostanie ono przekazane do Komisji Krajowej.

Sprawę negocjacji PUZP zreferował kol. P. Lewandowski. KSN otrzymała pismo z MENiS, w którym zakomunikowano, że do negocjacji PUZP powróci się po zatwierdzeniu trzeciego etapu podwyżek. Kol. P. Lewandowski zobowiązał się do przygotowania odpowiedzi na to pismo. MENiS zgłosiło zastrzeżenia, że w układzie zbiorowym warunki są korzystniejsze niż w ustawie. Kol. J. Żurak poinformował, że w tej sprawie zwracał się o konsultacje prawną i uzyskał informację, że jest to dopuszczalne, aby dokument niższego rzędu zawierał ustalenia korzystniejsze dla pracowników, niż dokument wyższego rzędu.

Kol. J. Sobieszczański zabrał głos w sprawie ankiety płacowej. Przypomniał, że MENiS postawił warunki na jakich podejmuje się finansowania ankiety płacowej. Zobowiązał kol. J. Żuraka do pilnowania terminów i warunków. Kol. J. Żurak przypomniał, że wiele uczelni nie odpowiedziało na ankietę. Szczególnie brak odpowiedzi z uczelni artystycznych.

Kol. K. Siciński stwierdził, że do Ministerstwa Gospodarki zostały przesłane protokoły z dotychczasowych spotkań i zapytanie w sprawie ustawy o innowacyjności. Dotychczas nie uzyskano odpowiedzi.

Ad p. 6. Kol. J. Dudek poinformował prezydium, że Minister Krzysztof Frąckowiak został udekorowany wysokim odznaczeniem niemieckim. Kol. J. Sobieszczański poinformował, że przedstawiciele KSN byli obecni na uroczystości wręczenia tego odznaczenia i osobiście złożyli gratulacje Ministrowi Krzysztofowi Frąckowiakowi.

Poinformował również o przebiegu seminarium na temat procesu bolońskiego. Seminarium było bardzo interesujące i poza drobnymi potknięciami organizacyjnymi bardzo udane. Są propozycje kontynuowania tego cyklu seminariów. Przewidywane jest wydanie broszury z zapisem dyskusji na tym seminarium. Na zakończenie spotkania kol. J. Sobieszczański złożył gratulacje kol. A. Paplińskiej z racji objęcia funkcji p.o. Przewodniczącego Komisji Interwencji. Na tym zebranie zakończono

Krzysztof Weiss

WYZWANIE DLA NAUKI POLSKIEJ

Tworzy się z ogromnym trudem prawo o szkolnictwie wyższym przy różnej koncepcji widzenia dróg poprawy perspektyw rozwoju nauki: wg projektu prezydenckiego i wg projektu poselskiego (zbieżnego z projektami KSN NSZZ „Solidarność”).

Poniżej cytujemy niezwykle ważny dokument przygotowany przez KBN we współpracy z MGPIPS, dotyczący Strategii Lizbońskiej zwiększenia nakładów na działalność badawczo-rozwojową w perspektywie do roku 2010. Strategia Lizbońska przyjęta w roku 2000 jest najważniejszym programem społeczno-gospodarczym Unii Europejskiej, którego celem jest stworzenie do roku 2010 na terytorium Europy najbardziej konkurencyjnej i dynamicznej gospodarki na świecie, opartej na wiedzy, zdolnej do trwałego rozwoju, tworzącej większą liczbę lepszych miejsc pracy oraz charakteryzującej się większą spójnością społeczną. W świetle tej strategii wydaje się, że projekt posejski prawa o szkolnictwie wyższym stwarza lepsze możliwości rozwoju nauki polskiej, gdyż otwiera perspektywę wczesnego ujawniania się osobowości i grup badawczych z autentycznym (nie formalnym) potencjałem badawczym, a zatem wpisuje się w ogólne cele Strategii Lizbońskiej.

Warto poświęcić czas na zapoznanie się z obszernym dokumentem „Strategia Lizbońska”, aby rozumieć kierunki działań podejmowanych przez rząd, takich jak: likwidacja Komitetu Badań Naukowych, projekt ustawy o finansowaniu nauki, zmniejszanie dotacji na działalność statutową, promocja udziału zespołów badawczych w Programach Ramowych UE, tworzenie Centrów Doskonałości itd.

Polska jako członek UE jest zobowiązana do wypełnienia postanowień Strategii Lizbońskiej, z których najtrudniejszym dla nauki polskiej jest osiągnięcie zwiększenia nakładów na działalność badawczo-rozwojową (B+R) z obecnych 0,64% PKB (w tym 0,34 z budżetu i 0,30 z nakładów pozabudżetowych) do 3% PKB w roku 2010. Oznacza to konieczność prawie trzykrotnego wzrostu nakładów na B+R z budżetu państwa i około siedmiokrotnego - ze środków pozabudżetowych do roku 2010.

Jakie są perspektywy i możliwości osiągnięcia tego celu, dowiedzie się Państwo zapoznając się z poniżej przedstawionym dokumentem.

Anna Gołębiowska

Strategia zwiększenia nakładów na działalność B+R w celu osiągnięcia założeń Strategii Lizbońskiej

Dokument przygotowany przez Komitet Badań Naukowych we współpracy z
Departamentem Innowacyjności Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej

Warszawa, marzec 2004 r.

Spis treści:

- 1. Strategia Lizbońska – wyzwania dla polskiego sektora B+R.**
- 2. Stan sektora B+R w Polsce.**
- 3. Warianty wzrostu nakładów na B+R w Polsce.**
- 4. Narzędzia wzrostu nakładów budżetowych i pozabudżetowych na sferę B+R do 2010 r.**
 - 4.1. Narzędzia wzrostu nakładów budżetowych.
 - 4.1.1. Budżetowe finansowanie nauki.
 - 4.2. Narzędzia wzrostu nakładów pozabudżetowych.
 - 4.2.1. Instrumenty motywacyjne dla przedsiębiorców.
 - 4.2.2. Kapitał wysokiego ryzyka.
 - 4.3. Rozwiązania systemowe i organizacyjne wspomagające powiązania sfery B+R z gospodarką.
 - 4.3.1. Otoczenie instytucjonalno-naukowe biznesu.
 - 4.3.2. Restrukturyzacja jednostek badawczo-rozwojowych.
 - 4.4. Program Foresight.
 - 4.5. Wspieranie Regionalnych Strategii Innowacji – wykorzystanie funduszy strukturalnych.
- 5. Podsumowanie.**

1. Strategia Lizbońska – wyzwania dla polskiego sektora B+R

Koncepcja integracji europejskiej, realizowana w różnych formach na przestrzeni ostatniego półwiecza, obejmowała zawsze spodziewane korzyści ekonomiczne, wynikające z połączenia gospodarek narodowych, i zakładała stworzenie w Europie obszaru gospodarczego, który mógłby konkurować z najbardziej dynamicznie rozwijającymi się gospodarkami świata, szczególnie Stanów Zjednoczonych i Japonii.

Wobec zmieniającej się w ostatnim okresie sytuacji gospodarczej w świecie, postępującej globalizacji gospodarki i - wynikającej z niej - presji konkurencyjnej gospodarek pozaeuropejskich, a także wobec pojawienia się

w krajach UE barier strukturalnych spowalniających jej wzrost gospodarczy, zaistniała konieczność ponownego określenia celów strategicznych Unii oraz sposobów ich realizacji.

Strategia Lizbońska, przyjęta przez Radę Unii Europejskiej w marcu 2000 r. w Lizbonie, jest najważniejszym programem społeczno-gospodarczym Unii Europejskiej, wytyczającym kierunki rozwoju Unii Europejskiej w obszarach, które na globalnym rynku dóbr i idei mają decydujące znaczenie. Jej głównym celem jest **stworzenie do 2010 roku na terytorium Europy najbardziej konkurencyjnej i dynamicznej gospodarki na świecie, opartej na wiedzy, zdolnej do trwałego rozwoju, tworzącej większą liczbę lepszych miejsc pracy oraz charakteryzującej się większą spójnością społeczną**. Stając się członkiem Unii Europejskiej Polska również jest zobowiązana do wykonania tych zadań.

Realizacja celów Strategii Lizbońskiej będzie koncentrowała się na podejmowaniu działań w czterech kluczowych obszarach: innowacyjności (gospodarce opartej na wiedzy), liberalizacji rynków (telekomunikacji, energii, transportu oraz rynków finansowych), przedsiębiorczości oraz spójności społecznej. Wymagają one odpowiedniego współdziałania sfery badań i rozwoju.

Istotą Strategii jest dążenie do lepszego wykorzystania istniejącego potencjału Unii, m.in. pracy, wiedzy i kapitału, a także budowanie nowych form przewagi konkurencyjnej poprzez wzrost nakładów na działania prorozwojowe, tj. badania i rozwój, edukację, infrastrukturę społeczeństwa informacyjnego oraz metod ich skutecznego wykorzystania dla celów gospodarczych.

Polska, jako kraj kandydujący do Unii Europejskiej, została włączona w wypełnianie postanowień Strategii Lizbońskiej w marcu 2002 r. w Barcelonie. Po szczycie Komisja Europejska (KE) wydała komunikat, w którym określiła związek pomiędzy rozwojem gospodarczym a wiedzą w następujący sposób: „rzeczywiste bogactwo - rozumiane jako efektywność gospodarowania, konkurencyjność przemysłowa i zatrudnienie pochodzi nie tylko z produkcji dóbr materialnych, ale też z produkcji, transformacji i wykorzystania wiedzy. Szczególnie w kontekście rosnącej roli odgrywanej przez sektor usług w działalności gospodarczej, wiedza posiada podstawowe i strategiczne znaczenie”¹.

W czerwcu 2003 roku KE opublikowała dokument pt.: „Inwestycje w badania: plan działań dla Europy”, precyzujący sposób dojścia do poziomu nakładów na B+R równego 3% PKB. Aby osiągnąć ten cel należy stworzyć narodowe strategie wzrostu nakładów na B+R, a także wprowadzić metody i instrumenty wspierające rozwój potencjału badawczo-rozwojowego, realizację polityki innowacyjnej i polityki budowania społeczeństwa informacyjnego, z uwzględnieniem krajowych - spójnych z politykami UE - priorytetów polityki naukowej, naukowo-technicznej i regionalnej. W dokumencie tym wskazano na konieczność uzyskania równowagi między finansowaniem ze źródeł publicznych na szczeblu krajowym i unijnym do 2010 r.

W Narodowym Planie Rozwoju zatwierdzonym przez Radę Ministrów w lutym 2003 roku przyjęto, że do 2006 roku nakłady na B+R wzrosną do 1,5 % PKB. Natomiast w przyjętych przez Radę Ministrów i wynegocjowanych z KE „Podstawach Wsparcia Wspólnoty. Promowanie rozwoju gospodarczego i warunków sprzyjających wzrostowi zatrudnienia” prognozuje się wzrost udziału nakładów na B+R w PKB do 1,5% w 2008 r. Oznacza to, że wzrost nakładów na B+R nawet przy maksymalnym wykorzystaniu możliwości związanych z funduszami strukturalnymi jest dalece niewystarczający i konieczne jest zwiększenie krajowych wydatków na B+R, tak aby możliwe było osiągnięcie poziomu 3% PKB w 2010 r. Ponadto, dla realizacji ww. celu niezbędne jest dobre wykorzystanie funduszy strukturalnych, które wesprą rozwój przedsiębiorczości poprzez wzmocnienie powiązań między sektorem B+R a przedsiębiorstwami, zwiększenie sprawności wdrażania i komercjalizacji wyników badań i szybszy transfer technologii. Działania te, wsparte restrukturyzacją jednostek badawczo-rozwojowych, planowanym wdrożeniem nowych instrumentów prawno-finansowych i organizacyjnych, zwiększą udział przedsiębiorstw innowacyjnych w gospodarce, a w konsekwencji wzrost pozabudżetowych nakładów na B+R.

Ponieważ finansowanie działalności B+R ze środków pozabudżetowych na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat kształtowało się na poziomie około 0,3% PKB, należy zakładać prawie siedmiokrotny ich wzrost do 2010 r. Osiągnięcie większego zaangażowania przedsiębiorców w finansowanie sfery B+R nie będzie możliwe bez wdrożenia do praktyki gospodarczej instrumentów o charakterze ekonomiczno-finansowym i organizacyjno-prawnym oraz innych zachęt do udziału sektora prywatnego w kosztach badań naukowych i prac rozwojowych obniżających koszty i ryzyko przedsięwzięć innowacyjnych.

Jednak sam wzrost nakładów na działalność badawczą i rozwojową nie wystarcza do osiągnięcia celu Strategii Lizbońskiej. Konieczne są: zmiana alokacji tych środków, działań zmierzających do restrukturyzacji zaplecza B+R, aby jego funkcjonowanie było lepiej dostosowane do potrzeb gospodarki, a także reforma systemu finansowania badań naukowych, ukierunkowana m.in. na zwiększenie powiązań sfery B+R z gospodarką, co przyspieszy wzrost jej innowacyjności.

Rezultatem podjętych działań w perspektywie długookresowej powinno być m.in.:

- przyspieszenie rozwoju gospodarczego kraju mierzonego wzrostem PKB,

¹Komunikat Komisji Europejskiej dla Rady Europy, Parlamentu Europejskiego i Europejskiego Komitetu Społeczno-Ekonomicznego w sprawie polityki innowacyjnej. Bruksela 11.03.2003 r.

- wzrost konkurencyjności polskiej gospodarki w stosunku do gospodarek europejskich,
- rozwój sektorów gospodarki opartej na wiedzy.

W budżecie państwa na 2004 rok planowana kwota nakładów dla działu 730 - Nauka wynosi 2 892 191 tys. zł. Pomimo jej zwiększenia w stosunku do 2003 r. o 163 091 tys. zł udział nakładów budżetowych na naukę w 2004 r. w PKB nadal nie wykazuje tendencji wzrostowej, gdyż przewiduje się, iż wyniesie on 0,34% PKB (w 2003 - 0,34% PKB).

Zgodnie ze strategią gospodarczą Rządu, badania naukowe, a także prace rozwojowe dofinansowywane z budżetu muszą w większym stopniu służyć przyspieszeniu rozwoju gospodarczego. Priorytetowym zadaniem sektora B+R jest też wspomaganie rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Sektor nauki powinien również odegrać zasadniczą rolę, w problematyce związanej ze zdrowiem, medycyną i biotechnologią.

Wymienione priorytety pokrywają się z założeniami strategicznymi Unii Europejskiej, jednak z perspektywy polskiego, stagnacyjnego budżetu nauki na rok 2003 (0,34% PKB) i rok 2004 (0,34% PKB), ich osiągnięcie wydaje się bardzo trudne. Poziom nakładów budżetowych na naukę w najbliższych latach będą określać:

- możliwości ekonomiczne państwa oraz stanowisko Rządu wobec badań naukowych jako czynnika warunkującego wzrost gospodarczy i postęp cywilizacyjny,
- obiektywna ocena potrzeb funkcjonowania niezbędnego potencjału naukowego państwa,
- ocena zapotrzebowania gospodarki na innowacje będące wynikiem badań naukowych.

Zasady finansowania badań naukowych, określone w ustawie z dnia 12 stycznia 1991 r. o Komitecie Badań Naukowych (Dz. U. z 2001 r. Nr 33, poz. 389, z późn. zmianami), stanowią, iż projekty otrzymują wsparcie do momentu przygotowania ich do zastosowania w praktyce. Nie ma więc zapewnionej ciągłości finansowania badań naukowych oraz ich wdrożenia. Minister Nauki dysponuje w tym zakresie tylko ogólnymi instrumentami, nie posiada natomiast narzędzi selektywnych, pozostających poza możliwościami bezpośredniego wsparcia finansowego, które motywowałyby przedsiębiorców do wdrożenia rezultatów badań.

W niniejszym dokumencie zawarta jest strategia realizacji wzrostu nakładów na B+R w Polsce oraz zmiany ich struktury do roku 2010.

2. Stan sektora B+R w Polsce

W latach 1994-2002 udział nakładów finansowych ogółem na prace badawcze i rozwojowe w PKB wykazywał tendencję malejącą. Wartość nakładów na działalność B+R w relacji do PKB zostały przedstawione w Tabeli nr 1.

Tabela nr 1. Nakłady na działalność B+R oraz udział nakładów B+R w relacji do produktu krajowego brutto w latach 1994-2002

	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002
Nakłady na działalność B+R(mln zł)*	1 756,10	2 132,80	2 761,40	3 361,00	4 005,10	4 590,50	4 796,10	4 858,10	4 582,70
Nakłady na działalność B+R w relacji do PKB	0,82%	0,69%	0,71%	0,71%	0,72%	0,75%	0,67%	0,65%	0,59%

Źródło: Rejn B., *Działalność badawczo-rozwojowa (B+R) – nakłady i efekty*, Warszawa 2003 oraz *Nauka i Technika w 2001 r.*, GUS, Warszawa 2003 r.

*W rozumieniu GUS nakłady budżetowe na działalność B+R mieszczą się w nakładach budżetu państwa na naukę, ale nie wyczerpują jego zakresu. Minister Nauki dysponuje środkami także na takie zadania w sferze nauki, które nie są działalnością badawczo-rozwojową (działalność wspomagająca badania).

Udział w PKB nakładów pozabudżetowych na działalność B+R w latach 1994-2002 nie ulegał natomiast zmianie i utrzymywał się na stałym poziomie 0,3% PKB, aczkolwiek w roku 2001 obniżył się do poziomu 0,2% PKB².

W latach 1995-1999 wzrost nakładów na badania i rozwój związany był z rosnącym produktem krajowym brutto i osiągnął najwyższą wartość w roku 1999. Wiązał się on także ze wzrostem nakładów inwestycyjnych, na które wpływ miała tzw. duża ulga inwestycyjna, oraz z metodologią obliczania wielkości PKB do roku 1999 włącznie. Od roku 2000 metodologia obliczania PKB obejmowała m.in. zmianę zakresu sektorów instytucjonalnych, zmienione ujęcie transakcji w rachunkach instytucji rządowych i samorządowych z kasowego na memoriałowy oraz dokonane wyceny wartości środków trwałych wg cen rynkowych.

Relację środków finansowych ustalonych w budżecie państwa na naukę do produktu krajowego brutto

² B.Rejn, *Działalność badawczo-rozwojowa (B+R) – nakłady, efekty*, Warszawa 2003.

(PKB) przedstawia Tabela nr 2.

Tabela nr 2. Nakłady budżetu państwa w dziale „Nauka” (w mln zł) oraz nakłady budżetu państwa z działu „Nauka” w relacji do PKB w latach 1994-2003

	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003
Nakłady budżetowe w dziale „Nauka”	1165,9	1437,4	1855	2192,6	2405,6	2709,7	2916,8	3089,9	2.661,5	2729,1
Nakłady budżetowe z działu „Nauka” w relacji do PKB	0,55%	0,47%	0,48%	0,46%	0,44%	0,44%	0,43%	0,41%	0,35%	0,34%

Źródło: Sprawozdanie z wykonania budżetu w 2002 r., KBN, Warszawa, marzec 2003 r.

Niepokojąca jest malejąca tendencja wydatków budżetu państwa z działu „Nauka” w wartościach rok do roku (z wyjątkiem roku 2003) oraz ich relacja do produktu krajowego brutto. W latach 1994-2003 udział nakładów z działu „Nauka” w relacji do PKB zmalał z 0,55% do 0,34%.

Obecny poziom środków finansowych ustalanych w budżecie państwa na naukę jest zbyt niski. Wyrazem tego są w szczególności:

- brak instytucji pomostowych pomiędzy obszarem nauki a przedsiębiorstwami,
- spadek liczby osób zatrudnionych w sferze B+R, w jednostkach badawczo-rozwojowych,
- bardzo niskie wydatki na B+R w przeliczeniu na jednego badacza (w Polsce na jednego badacza przypada 21 tys. euro, podczas gdy w średnia dla UE-25 wynosi 156 tys. euro, a dla UE-15 – 171 tys. euro³),
- dominujące kierunki kształcenia na poziomie szkolnictwa wyższego, które coraz mniej odpowiadają potrzebom gospodarki w Polsce, powodują wzrost bezrobocia, również wśród osób z wyższym wykształceniem. W roku akademickim 2001/2002 największą grupę stanowili absolwenci kierunków biznes i administracja – 33,2%. Liczną grupę stanowili także absolwenci kierunków pedagogicznych – 14,7%, czy społecznych 14,5%. Tendencję spadkową obserwuje się zaś w odniesieniu do absolwentów kierunków inżynieryjno-technicznych (w roku akademickim 2001/2002 ich liczba spadła do 6,2%³), co prowadzi do braku specjalistycznej młodej kadry badawczej zdolnej do kreowania innowacji technologicznych w kraju i niskiej efektywności badań na kierunkach technicznych,
- wzrost dekapitalizacji aparatury naukowo-badawczej, który średnio wynosi 74 %, a w placówkach naukowych PAN prawie 80%⁴

W zakresie działalności patentowej w 2002 r., w Polsce 2 313 wynalazków zostało zgłoszonych przez rezydentów do ochrony patentowej, a udzielonych zostało 834 patenty. Liczba wynalazków zgłoszonych w Polsce przez wynalazców zagranicznych (nierezydentów) wynosi 5 732 (Urząd Patentowy udzielił im 1 437 patenty). Liczba wynalazków polskich zgłoszonych do rejestracji zagranicą (dane na rok 2000) wynosi 6 327, a udzielonych patentów – 123. Polska słabo wypada w ilości wynalazków na 1 mln ludności zgłaszanych w Europejskim Urzędzie Patentowym. Wartość tego wskaźnika wynosi 0,9, podczas gdy średnia dla UE-25 – 107,7⁵.

Procentowe nakłady na działalność B+R według dziedzin nauk w 2002 r. przedstawiały się następująco:

- nauki techniczne – 43,3%,
- nauki przyrodnicze – 26,3%,
- nauki medyczne - 11,2%,
- nauki społeczne i humanistyczne - 11,1%,
- nauki rolnicze - 8,1%⁶.

3. Warianty wzrostu nakładów na B+R w Polsce

Osiągnięcie celów Strategii Lizbońskiej wymaga trzykrotnego zwiększenia nakładów budżetowych oraz aż

³ Szkoły wyższe i ich finanse w 2002 r., GUS, Warszawa 2003 r.

⁴ Nauka i technika w roku 2002, GUS, Warszawa 2003

⁵ Key figures 2003 - 2004, Komisja Europejska 2003

⁶ Nauka i Technika w Polsce, GUS 2004

siedmiokrotnego zwiększenia nakładów pozabudżetowych na sferę B+R do 2010 r. Jest to, w obecnych warunkach budżetowych, zadanie bardzo ambitne i trudne do osiągnięcia. Symulację wzrostu nakładów na B+R jako udziału w PKB w wariantcie rozwojowym przedstawia Tabela nr 3.

Tabela nr 3. Założenia dla wzrostu nakładów na naukę w PKB do 2010 r. - I wariant rozwojowy*

Lata	Ogółem nakłady na B+R (w % PKB)	Udział budżetu państwa (w % PKB)	Udział nakładów pozabudżetowych (w % PKB)
2004 r.	0,64	0,34**	0,30
2005 r.	1,25	0,55	0,70
2006 r.	1,50***	0,60***	0,90***
2007 r.	1,80	0,65	1,15
2008 r.	2,20	0,75	1,45
2009 r.	2,60	0,85	1,75
2010 r.	3,00	1,00	2,00

* Wariant oparty na ścieżce rozwojowej wynikającej z Narodowego Planu Rozwoju na lata 2004-2006 i pozwalający osiągnąć poziom najbardziej rozwiniętych krajów UE.

**Wskaźnik wynikający z budżetu państwa na rok 2004.

***Osiągnięcie w roku 2006 tego poziomu nakładów wynika z założeń Narodowego Planu Rozwoju 2004-2006.

Spełnienie założeń I wariantu rozwojowego wymaga radykalnego zwiększenia nakładów budżetowych na sferę B+R z 0,34% PKB w 2004 r. do 1% PKB w 2010 r. Jest to możliwe tylko przy zachowaniu następujących warunków:

- wzrostu nakładów z budżetu państwa na naukę oraz wielokrotnego wzrostu nakładów pozabudżetowych,
- rozwoju gospodarczego kraju.

Istotne zwiększenie nakładów pozabudżetowych, w aktualnej kondycji przedsiębiorstw, będzie możliwe poprzez stworzenie odpowiednich instrumentów motywujących przedsiębiorców do poprawy swojej pozycji konkurencyjnej, szersze wykorzystanie w praktyce osiągnięć badawczo-rozwojowych oraz ułatwienia w dostępie do źródeł finansowania zewnętrznego.

II wariant rozwojowy zakłada przekroczenie w 2010 r. aktualnego średniego poziomu udziału nakładów na B+R w PKB w Unii Europejskiej. Założenia dla tego wariantu przedstawia Tabela nr 4.

Tabela nr 4. Założenia dla wzrostu nakładów na naukę w PKB do 2010 r. - II. wariant rozwojowy

Lata	Ogółem Nakłady na B+R (w % PKB)	Udział Budżetu państwa (w % PKB)	Udział Nakładów pozabudżetowych (w % PKB)
2004 r.	0,64	0,34	0,30
2005 r.	0,90	0,55	0,35
2006 r.	1,05	0,60	0,45
2007 r.	1,30	0,65	0,65
2008 r.	1,65	0,75	0,90
2009 r.	1,90	0,85	1,05
2010 r.	2,20	0,80	1,40

Wariant oparty na ścieżce rozwojowej pozwalający osiągnąć aktualny średni poziom krajów UE.

W wariantcie tym założono, że rzeczywiste efekty działań wspierających poprawę konkurencyjności przedsiębiorców oraz zastosowanych instrumentów motywacyjnych i wsparcia instytucjonalnego zaczną być zauważalne we wskaźnikach makroekonomicznych od 2007, tak jak wynika to z prognoz zawartych w Podstawach Wsparcia Wspólnoty.

Analizując prawdopodobieństwo realizacji wymienionych wyżej wariantów rozwojowych należy podkreślić, iż w obecnej sytuacji gospodarczej kraju, z perspektywy wielkości wydatków na B+R i ich przewidywanego udziału w PKB w 2004 r. oraz prognozowanego w *Średniookresowej strategii finansów publicznych* wzrostu PKB

z 861 mld zł w 2004 r. do 1 biliona 85 mld zł w 2007 r., bardziej realne wydaje się uzyskanie wyniku 2,2% udziału nakładów na naukę w PKB w 2010 r.

Przeciwnieństwem dla wariantów rozwojowych jest wariant stagnacyjny, w którym zakłada się brak wzrostu nakładów budżetowych na naukę lub ich wzrost minimalny, co spowoduje, że cały ciężar finansowy rozwoju sfery B+R będzie spoczywał po stronie przedsiębiorców. Państwo ograniczy się jedynie do stworzenia ułatwień organizacyjno-prawnych, które zawarte będą przede wszystkim w ustawie o wspieraniu działalności innowacyjnej. Wielkość nakładów na sferę B+R w wariantcie stagnacyjnym przedstawia Tabela nr 5.

Tabela nr 5. Założenia udziału nakładów na naukę w PKB do 2010 r. - wariant stagnacyjny

Lata	Ogółem Nakłady na B+R (w % PKB)	Udział Budżetu państwa (w % PKB)	Udział Nakładów pozabudżetowych (w % PKB)
2004 r.	0,64	0,34	0,30
2005 r.	0,66	0,34	0,32
2006 r.	0,68	0,34	0,34
2007 r.	0,85	0,34	0,51
2008 r.	0,85	0,34	0,51
2009 r.	1,00	0,36	0,64
2010 r.	1,00	0,36	0,64

4. Narzędzia wzrostu nakładów budżetowych i pozabudżetowych na sferę B+R do 2010 r.

4.1. Narzędzia wzrostu nakładów budżetowych

Wzrost nakładów budżetowych na naukę jest uzależniony przede wszystkim od realizacji przez Rząd i Parlament założeń zawartych w Narodowym Planie Rozwoju na lata 2004-2006 (NPR), przewidującym wzrost nakładów na badania i rozwój w 2006 r. do 1,5% PKB, z czego ze środków budżetowych pochodziłoby 0,6% PKB. NPR jest wyrazem polityki Rządu w zakresie wspierania budowy gospodarki opartej na wiedzy oraz narzędziem realizacji celów określonych w Strategii Lizbońskiej.

Warunkiem wspomagającym w znaczącym stopniu osiągnięcie zamierzeń NPR i Strategii Lizbońskiej jest przyspieszenie wzrostu gospodarczego kraju. Wydaje się, iż przy rosnącym PKB nie może być przeciwwskazań do zwiększania w nim udziału nakładów na naukę. Obecna struktura nakładów budżetu państwa wskazuje, że w Polsce finanse publiczne pełnią głównie rolę socjalną i różnią się od przeważającego w krajach rozwiniętych socjalno-rozwojowego modelu finansów. Bez szybkiej zmiany struktury budżetowych nakładów majątkowych nie będzie możliwe osiągnięcie przez polską gospodarkę pozycji konkurencyjnej chociażby zbliżonej do tej, którą aktualnie posiadają kraje UE.

4.1.1. Budżetowe finansowanie nauki

Projekt ustawy o finansowaniu nauki przewiduje zmianę systemu finansowania nauki w Polsce oraz wprowadzenie takich rozwiązań organizacyjno-prawnych, które mają na celu zwiększenie nacisku na prowadzenie badań stosowanych i prac rozwojowych oraz kształtowanie aktywnej polityki naukowej, naukowo-technicznej i innowacyjnej państwa.

Do najważniejszych postanowień projektu ustawy należą:

- przekształcenie Komitetu Badań Naukowych w Radę Nauki, która będzie ciałem opiniodawczo-doradczym Ministra Nauki – spowoduje to zwiększenie kompetencji Ministra Nauki w zakresie decydowania o kierunkach alokacji środków i ich wielkości oraz dostosowanie systemu finansowania nauki do wymogów demokratycznego państwa prawa,
- wprowadzenie planu finansowego, w którym Minister Nauki samodzielnie ustala wielkość środków na poszczególne strumienie finansowania nauki,
- wprowadzenie nowych rodzajów projektów badawczych, w tym przede wszystkim projektów rozwojowych, których celem jest wykonanie zadania badawczego stanowiącego podstawę do zastosowań praktycznych. Informacja o wynikach projektów rozwojowych udostępniana będzie nieodpłatnie podmiotom gospodarczym zainteresowanym wykorzystaniem wyników, z uwzględnieniem przepisów o prawie autorskim,
- zastosowanie umownej formy przydzielania środków w miejsce dotacji podmiotowej w przypadku finansowania projektów prowadzonych we współpracy międzynarodowej, które nie są współfinansowane z zagranicznych środków nie podlegających zwrotowi (projekty badawcze specjalne) oraz które są współfinansowane z zagranicznych środków. Zmiana formy przydzielania środków umożliwi lepszą kontrolę nad sposobem ich wydatko-

wania,

- ustalanie przez Ministra Nauki krajowych programów ramowych, będących podstawą dla finansowania zintegrowanych, multidyscyplinarnych projektów badawczych w priorytetowych obszarach nauki i technologii,
- ustalenie programów lub przedsięwzięć określonych przez Ministra Nauki, niezbędnych do wspierania zmian strukturalnych w nauce, zarówno w zakresie struktury instytucjonalnej (m.in. tworzenia sieci naukowych, konsorcjów naukowych, restrukturyzacji jednostek naukowych), jak również rozwoju młodych kadr naukowych,
- zwiększenie udziału sieci naukowych i konsorcjów naukowych w prowadzonych projektach i inwestycjach, w taki sposób, żeby możliwa była konsolidacja sektora B+R oraz potencjału naukowo-badawczego z gospodarką,
- możliwość powoływania przez Ministra Nauki zespołów specjalistycznych lub interdyscyplinarnych, w celu racjonalizacji wydatkowania środków budżetowych na badania.

Postanowienia projektu ustawy umożliwią większe skoncentrowanie wydatków budżetowych z działu „Nauka” na projektach obejmujących badania stosowane i prace rozwojowe przeznaczone do bezpośredniego zastosowania w praktyce w małych i średnich przedsiębiorstwach (projekty rozwojowe), co ułatwi tym podmiotom dostęp do wyników badań, a tym samym pozwoli na zwiększenie ich innowacyjności. Projekt ustawy kładzie także duży nacisk na promowanie projektów zgłaszanych przez grupy podmiotów (sieci i konsorcja naukowe), co umożliwi konsolidację rozdrobnionego obecnie potencjału naukowo – badawczego oraz wzmocnienie powiązań między nauką i gospodarką. Temu samemu celowi będą służyć przedsięwzięcia i programy określone przez Ministra w zakresie restrukturyzacji jednostek naukowych. Zwiększeniu mobilności pracowników nauki i tworzeniu wspólnych rozwiązań kadrowych pomogą programy i przedsięwzięcia mające na celu wzmocnienie młodej kadry naukowej (stypendia dla młodych, wybitnych naukowców), doskonalenie kadr naukowych przez wybitnych uczonych w wybranych dziedzinach nauki oraz ich dostosowanie do wymagań współpracy międzynarodowej. Planowane programy ramowe pomogą ukierunkować strumień finansowania na te dziedziny nauki, które są priorytetowe z punktu widzenia polityki naukowej, naukowo - technicznej i innowacyjnej państwa. Dodatkowe, przekazane z budżetu środki na finansowanie nauki powinny być w pierwszym rzędzie przeznaczone na zwiększenie źródeł wsparcia dla projektów celowych, badawczych i inwestycji służących potrzebom badań naukowych i prac rozwojowych. Sukcesywnemu ograniczaniu powinny natomiast ulegać środki uzyskiwane przez jednostki naukowe w oparciu o dotację podmiotową na działalność statutową.

Należy podkreślić, iż realizacja większości postanowień projektowanych przepisów i ich efekty będą w znacznej części uzależnione od zgłoszonego przez przedsiębiorców i jednostki naukowe zapotrzebowania. Obecnie popyt na wyniki badań naukowych jest bardzo niski, szczególnie wśród małych i średnich przedsiębiorców.

Wszystkie wskazane wyżej rozwiązania są priorytetowe z punktu widzenia strategii doganiania Unii Europejskiej przez Polskę w zakresie rozwiązań systemowych i organizacyjnych, stanowiących ramy dla prowadzenia działalności badawczo - rozwojowej.

Nowe możliwości w zakresie uzyskania dodatkowych środków na naukę stwarzają fundusze strukturalne UE. Projektowany system finansowania nauki powinien uwzględniać także procedury wymagane przez Komisję Europejską przy współfinansowaniu z budżetu UE projektów zakwalifikowanych do wsparcia w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw (będą to w szczególności projekty celowe, projekty rozwojowe oraz inwestycje służące potrzebom badań naukowych lub prac rozwojowych). Ich efektywne wykorzystanie zależy jednak od zapewnienia w budżecie środków, które mogłyby stanowić krajowy wkład uzupełniający do realizowanych projektów. Wydaje się, że przy określaniu nakładów budżetowych na naukę w przyszłych latach Rząd powinien uwzględnić także potrzeby absorpcyjne związane z planowanym wykorzystaniem funduszy strukturalnych.

Ważnym instrumentem wykorzystywania środków publicznych na działalność badawczo - rozwojową są Programy Ramowe Unii Europejskiej. Polskie jednostki naukowe odnotowały już znaczące sukcesy na tym polu. W 5. programie Ramowym UE projekty złożyło 5 700 polskich zespołów, z których 1 300 zostało zakwalifikowanych do finansowania. Pozwoliło im to na udział – wspólnie z europejskimi instytucjami badawczymi i przedsiębiorstwami – w tworzeniu nowych technologii. 192 projekty są koordynowane przez partnerów polskich. Celem zwiększenia udziału polskich jednostek w Programach Ramowych UE tworzone są Centra Doskonałości, jako podmioty o wysokim poziomie doskonałości badawczej, które mogą skutecznie ubiegać się o finansowanie w ramach tych Programów. Pomocy jednostkom naukowym w zakresie możliwości i sposobów ubiegania się o środki z tego źródła udziela Krajowy Punkt Kontaktowy. Obecnie rozpoczęła się realizacja 6. Programu Ramowego UE.

Wydaje się, iż w perspektywie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej i związanych z tym możliwości finansowania nauki z budżetu UE, a także doświadczenia zdobytego dzięki uczestnictwu w Programach Ramowych UE, należy zwiększać wydatki publiczne na badania i rozwój przy aktywnym udziale środków z budżetu wspólnotowego, a nie koncentrować się wyłącznie na wydatkach krajowych.

4.2. Narzędzia wzrostu nakładów pozabudżetowych

4.2.1. Instrumenty motywacyjne dla przedsiębiorców

Wprowadzenie motywacji finansowej dla przedsiębiorców ma na celu zwiększenie ich nakładów na działalność badawczo-rozwojową, zwiększenie innowacyjności poprzez transfer nowych technologii ze sfery nauki do gospodarki oraz wzrost liczby przedsiębiorstw oferujących produkty lub usługi w oparciu o nowe rozwiązania technologiczne.

Strategia siedmiokrotnego zwiększenia nakładów pozabudżetowych na naukę do 2010 roku wymaga przyjęcia radykalnych rozwiązań w tym zakresie. Zgodnie z postulatami środowisk naukowych i innych zaangażowanych w działalność sprzyjającą podnoszeniu innowacyjności polskiej gospodarki istnieje potrzeba stworzenia aktu prawnego, który regulowałby całokształt problematyki innowacyjnej. Będzie nim ustawa o wspieraniu działalności innowacyjnej, której zadaniem jest regulacja funkcjonowania podmiotów prowadzących działalność innowacyjną w aktualnej rzeczywistości gospodarki rynkowej oraz propozycja instrumentów stymulujących przedsiębiorstwa do podnoszenia poziomu innowacyjności.

Jedną z możliwości wspierania innowacyjności jest zwiększenie środków finansowych, które mogą być wykorzystane na ten cel w przedsiębiorstwach. Władze publiczne mają zasadniczo dwie grupy instrumentów w tym zakresie:

- bezpośrednie wsparcie finansowe działalności badawczo – rozwojowej (w tym granty polegające na finansowaniu lub współfinansowaniu projektów badawczych lub celowych wybranych w drodze konkursu)
- instrumenty podatkowe.

Warto zaznaczyć, że instrumenty podatkowe pozwalają samym przedsiębiorstwom ocenić, jakie działania innowacyjne dają największe szanse na odniesienie sukcesu gospodarczego, podczas, gdy system grantów koncentruje się na priorytetach określanych, często arbitralnie przez władze publiczne.

Polska stosuje w zasadzie tylko pierwszy rodzaj instrumentów, co przy bardzo trudnej sytuacji budżetowej nie może przynieść zauważalnych efektów makroekonomicznych.

Charakter bezzwrotnego przysporzenia finansowego mają również instrumenty wspierania innowacyjności proponowane w sektorowych programach operacyjnych. Instrumenty te obejmują stosunkowo niewielką grupę przedsiębiorców, posiadających odpowiedni potencjał intelektualny i umiejętności umożliwiające przygotowanie specjalnej dokumentacji wymaganej w procedurach funduszy strukturalnych. W tej sytuacji niezbędne jest zastosowanie motywacyjnych instrumentów horyzontalnych, skierowanych do wszystkich przedsiębiorstw.

Wprawdzie w poprzednich latach przez krótki okres czasu stosowane były w Polsce zachęty w postaci ulg podatkowych, ale zostały one wycofane. Wydaje się, że należałoby zbadać, czy obserwowane w tym okresie obniżenie nakładów na B+R w przemyśle nie wiąże się również z tą decyzją.

W celu poprawy poziomu innowacyjności polskiej gospodarki poprzez zwiększenie nakładów na B+R proponowane jest zastosowanie następujących instrumentów motywacyjnych:

- odliczenie nakładów na określone rodzaje działalności innowacyjnej od podstawy opodatkowania,
- opóźnienie terminu płatności zobowiązań podatkowych, np. poprzez przyspieszoną lub natychmiastową amortyzację,
- technologiczny kredyt podatkowy, polegający na możliwości sfinansowania przez przedsiębiorcę technologii wdrożeniowej z kredytu spłacanego przez niego z przyrostu wpływów podatkowych na rzecz Skarbu Państwa, równego przynajmniej wartości zaciągniętego kredytu. W przypadku braku zakładanego przyrostu wpływów podatkowych, przedsiębiorca spłacałby różnicę z własnych środków,
- rozważenie odstąpienia od zwolnienia od podatku VAT usług naukowo-badawczych i obciążenie ich stawką podatkową na poziomie 0%, na zasadach zgodnych z przepisami Unii Europejskiej.

Dodatkowo, dla zwiększenia udziału środków prywatnych w sferze B+R niezbędne jest wykorzystanie rozwiązań przewidywanych w założeniach do regulacji prawnych dotyczących partnerstwa publiczno-prywatnego, w szczególności w zakresie inwestycji służących potrzebom badań naukowych lub prac rozwojowych.

4.2.2. Kapitał wysokiego ryzyka

Kolejnym instrumentem wspierającym wzrost pozabudżetowych nakładów na sferę B+R są fundusze pożyczkowe, fundusze poręczeniowe, fundusze *venture capital* oraz fundusze *seed capital*.

W Polsce działa ok. 35 funduszy *venture capital*, które zainwestowały w kraju ok. 2 mld euro, zasilając finansowo ok. 400 przedsiębiorstw⁷ (większość tych inwestycji nie dotyczy jednak sfery B+R). Znakomita część ich kapitału pochodzi ze źródeł zagranicznych (fundusze emerytalne, firmy ubezpieczeniowe, banki, inwestorzy korporacyjni), podczas gdy praktyka funkcjonowania tego typu instytucji w Europie Zachodniej wskazuje, że większość

⁷ Raport *Przedsiębiorczość w Polsce*, MGPIPS, Warszawa, maj 2003 (wersja z dnia 4 czerwca 2003 r.)

ich środków to środki krajowe. W Polsce źródłem kapitału dla tego rodzaju funduszy miały być otwarte fundusze emerytalne, jednakże ograniczenia prawne związane z możliwościami inwestowania na rynku niepublicznym utrudniają ich wykorzystanie. Fundusze *venture capital* zajmują więc w Polsce nadal marginalną pozycję. Stwarzanie możliwości prawnych wykorzystania kapitału wysokiego ryzyka i uzyskiwania gwarancji kredytowych przez przedsiębiorców podejmujących działalność B+R jest niezbędne do zwiększenia zewnętrznego finansowania działalności badawczo-rozwojowej. Prowadzone są prace nad projektem ustawy regulującej utworzenie, zadania, organizację oraz finansowanie Krajowego Funduszu Kapitałowego, którego celem będzie udzielanie wsparcia finansowego funduszom kapitałowym inwestującym w małe i średnie przedsiębiorstwa. Projektowanym zadaniem Krajowego Funduszu Kapitałowego będzie w szczególności pokrycie kosztów operacyjnych finansowego zaangażowania się funduszy *venture capital* w projekty badawczo - rozwojowe o wysokim ryzyku gospodarczym. Współpraca między publicznym i prywatnymi funduszami w tym zakresie powinna odbywać się na zasadach szeroko pojętego partnerstwa publiczno-prywatnego.

4.3. Rozwiązania systemowe i organizacyjne wspomagające powiązania sfery B+R z gospodarką

4.3.1. Otoczenie instytucjonalno-naukowe biznesu

Istotne z punktu widzenia zwiększania aktywności przedsiębiorców w sferze B+R jest stworzenie właściwego otoczenia instytucjonalnego. Zgodnie z projektowaną ustawą o wspieraniu działalności innowacyjnej status jednostki innowacyjnej będzie mógł uzyskać każdy podmiot (o dowolnej formie prawnej i strukturze właścicielskiej) prowadzący działalność innowacyjną w rozumieniu ustawy, także jednostki badawczo-rozwojowe oraz inne podmioty prowadzące działalność w zakresie upowszechniania i sprzedaży wyników działalności badawczo-rozwojowej, wspomagania powstawania i rozwoju przedsiębiorstw opartych na tych wynikach. Należą do nich instytucje pośredniczące, świadczące usługi szkoleniowe, doradcze i promocyjne w zakresie wspomagania działalności innowacyjnej, w szczególności ośrodki szkoleniowo-doradcze, ośrodki innowacji, transferu technologii i informacji, inkubatory i parki technologiczne.

Równocześnie, Minister Nauki na podstawie obowiązującego i projektowanego prawa dotyczącego finansowania nauki posiada możliwości wspierania tworzenia Centrów Zaawansowanych Technologii i Centrów Doskonałości.

- **Centrum Zaawansowanych Technologii (CZT)** to konsorcjum naukowe w rozumieniu rozporządzenia Przewodniczącego Komitetu Badań Naukowych z dnia 30 listopada 2001 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania i rozliczania środków finansowych ustalanych w budżecie państwa na naukę (Dz.U. Nr 146 poz. 1642), będące grupą jednostek lub przedsiębiorców albo jednostek i przedsiębiorców, podejmującą na podstawie umowy wspólne przedsięwzięcie, obejmujące badania naukowe lub prace rozwojowe, albo inwestycje służące potrzebom badań naukowych lub prac rozwojowych, a w razie potrzeby także działalność innowacyjną z wykorzystaniem wyników tych badań lub prac⁸. Szczególnym wyznacznikiem CZT, jako konsorcjum jest prowadzenie działalności o charakterze interdyscyplinarnym służącej opracowaniu, wdrażaniu i komercjalizacji nowych technologii związanych z dziedzinami nauki uznanymi za szczególnie ważne dla gospodarki w założeniach polityki naukowej i innowacyjnej państwa. CZT prowadzi badania na światowym poziomie. Dofinansowanie projektów CZT przez Ministra Nauki z budżetu państwa w części przewidzianej na naukę oraz ze środków z funduszy strukturalnych będzie miało duże znaczenie dla rozwoju sfery B+R w Polsce oraz w budowaniu Polskiej Przestrzeni Badawczej. W latach 2003-2006, na podstawie dotychczasowych zgłoszeń przewiduje się rozpoczęcie działalności przez ok. 10 do 15 CZT.
- **Centrum Doskonałości** to jednostka naukowa lub zespół pracowników naukowych prowadzący w sposób ciągły badania naukowe w ramach współpracy międzynarodowej, w szczególności w ramach programów Unii Europejskiej, mające na celu rozwój nauki w dziedzinach uznanych za szczególnie ważne dla gospodarki. Naukowcy działający w ramach Centrum Doskonałości powinni wykorzystywać zaplecze naukowe kilku różnych instytucji pracujących pod wspólnym naukowym i organizacyjnym kierownictwem (sieci naukowe). Celem Centrum jest aktywna współpraca z przemysłem i innymi użytkownikami rezultatów badań. Początkowo Centra Doskonałości zostały wyłonione w konkursach Phare oraz 5. Programu Ramowego UE i finansowane ze środków europejskich. Obecnie także Minister Nauki organizuje konkursy na Centra Doskonałości.

⁸Zgodnie z projektem ustawy o finansowaniu nauki, konsorcjum naukowe, to grupa jednostek organizacyjnych, w skład której wchodzi co najmniej jedna jednostka naukowa, podejmujących na podstawie umowy wspólne przedsięwzięcie obejmujące badania naukowe lub prace rozwojowe, albo inwestycje służące nauce.

Konieczne jest ustawowe umocowanie Krajowej Sieci Innowacji. Krajowa Sieć Innowacji (KSI) tworzona jest przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP), jako rozwinięcie działalności Krajowego Systemu Usług dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw (KSU). KSI będzie się opierać na ośrodkach świadczących specjalistyczne usługi dla przedsiębiorców w zakresie działalności innowacyjnej, stosujących procedury wzajemnej współpracy w ramach sieci. Zakłada się, że każdy ośrodek sieci będzie posiadał formalny i faktyczny związek z jedną lub wieloma jednostkami naukowymi. Warunkiem uczestnictwa w KSI jest uzyskanie akredytacji. Ośrodki KSI mają działać w ramach wspólnego systemu informatycznego. Podstawowymi formami współpracy pomiędzy ośrodkami będzie:

- wymiana informacji w zakresie problemów i potrzeb technologicznych małych i średnich przedsiębiorstw (MSP) oraz ofert technologicznych jednostek naukowych,
- wspólne przygotowanie i realizacja projektów na rzecz MSP,
- wymiana doświadczeń, w tym szkolenia,
- doskonalenie procedur,
- wspólne wskaźniki efektywności.

Docelowo wszystkie jednostki innowacyjne w rozumieniu proponowanej ustawy świadczące specjalistyczne usługi dla przedsiębiorców w zakresie działalności innowacyjnej powinny być akredytowanymi członkami KSI.

4.3.2. Restrukturyzacja jednostek badawczo – rozwojowych

Jednostki badawczo-rozwojowe (jbr) stanowią sektor gospodarki, w którym nie dokonano dotychczas istotnych przekształceń strukturalnych, takich jak komercjalizacja lub prywatyzacja.

Postanowienia ustawy z dnia 25 lipca 1985 *o jednostkach badawczo-rozwojowych* formułowane były dla warunków życia gospodarczego i społecznego, obowiązujących w ramach gospodarki centralnie planowanej. Jednostki badawczo-rozwojowe miały wspomagać państwowy przemysł, gospodarke oraz inne liczne sfery życia społecznego, za które odpowiedzialne było państwo.

W okresie transformacji ustrojowej zmieniły się warunki życia społecznego, a gospodarka rynkowa wymusiła zmiany w strukturze przemysłu. Jednostki badawczo-rozwojowe zmuszone zostały do działania w warunkach innych niż te, do których zostały powołane. Część z nich utraciła partnerów przemysłowych lub bezpośrednich odbiorców swoich usług. W konsekwencji wzrosło wśród jbr zapotrzebowanie na środki budżetowe. Sytuacja taka wymuszała i wymusza angażowanie się państwa w różne sfery działalności naukowej i badawczej zobowiązując je jednocześnie do finansowania wszystkich jednostek badawczo-rozwojowych.

W roku 2001 ustawa o jednostkach badawczo-rozwojowych została znowelizowana⁹. Zniesiona została bariera uniemożliwiająca dostosowanie jbr do wymogów gospodarki rynkowej. Zmieniona ustawa przewiduje różne formy przekształceń strukturalnych i własnościowych, w tym komercjalizację i prywatyzację jednostek badawczo-rozwojowych. Ponadto wydane na podstawie ustawy dwa rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 24 lipca 2001 r. w *sprawie warunków i trybu nadawania oraz pozbawiania jednostki organizacyjnej statusu jednostki badawczo-rozwojowej* (Dz. U. z 2001 r. Nr 85, poz. 927) oraz w *sprawie szczegółowych warunków i trybu łączenia, podziału, reorganizacji i likwidacji jednostek badawczo-rozwojowych* (Dz. U. z 2001 r. Nr 90, poz. 996) umożliwiają prowadzenie działalności badawczo-rozwojowej wszystkim przedsiębiorcom i przewidują różne formy konsolidacji jednostek badawczo-rozwojowych.

Głównymi problemami środowiska jbr w Polsce są: liczba jednostek, ich struktura organizacyjna i własnościowa, sposób wykonywania nadzoru oraz źródła finansowania. Według danych GUS¹⁰, w 2002 roku w Polsce działało 257 jednostek badawczo-rozwojowych (139 instytutów naukowo - badawczych, 10 centralnych laboratoriów, 62 ośrodki badawczo – rozwojowe i 46 innych jednostek zakwalifikowanych przez GUS do sektora jbr). W 2002 r. 39,5% jednostek zanotowało ujemny wynik finansowy, natomiast 13% poniosło straty w ciągu trzech kolejnych lat (2000-2002)¹¹, co w praktyce oznacza konieczność podjęcia procedur ich likwidacji. W warunkach malejącego finansowania ze środków budżetowych większość jbr podjęła działania zaradcze dla utrzymania się na rynku, takie jak różnorodne formy działalności badawczej, usługowej, doradczej, produkcja wyrobów i aparatury.

Zasadniczymi celami przekształceń strukturalnych jednostek badawczo-rozwojowych jest wzrost innowacyjności gospodarki, optymalizacja struktury jednostek badawczo-rozwojowych i dostosowanie ich do potrzeb gospodarki opartej na wiedzy, a także wymuszanie wzrostu poziomu naukowego prowadzonych badań i prac rozwojowych oraz ich efektywności.

⁹Jednolity tekst ustawy z dnia 25 lipca 1985 r. *o jednostkach badawczo-rozwojowych* został ogłoszony w Dz.U. z 2001 r. Nr 33, poz. 388.

¹⁰ Nauka i technika w 2002 r., Notatka informacyjna, Wyniki badań GUS, Warszawa, październik 2003.

¹¹ Zespół Międzyresortowy ds. przekształceń własnościowych jbr, Program przekształceń strukturalnych i własnościowych jednostek badawczo-rozwojowych, Warszawa, wrzesień 2003.

Dla poprawy istniejącego stanu rzeczy powinno się przede wszystkim:

- **ograniczyć liczbę państwowych jednostek badawczo-rozwojowych,**
- **zmniejszyć rozdrobnienie i zwiększyć potencjał badawczy jbr poprzez różne formy ich konsolidacji,**
- **zmienić strukturę organizacyjną i własnościową jbr stosownie do celów i zadań, które powinny wykonać,**
- **umożliwić zespołom pracowniczym jbr partycypację we własności prywatnej.**

Szczegółowy sposób i zakres restrukturyzacji powinien zostać ostatecznie określony przez Ministrów Nauki, Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej oraz Finansów, w porozumieniu z innymi właściwymi Ministrami nadzorującymi jednostki badawczo - rozwojowe.

4.3. Program *Foresight*

Program *Foresight* realizowany jest z inicjatywy Ministra Nauki, koordynowany przez Ministerstwo Nauki i Informatyzacji i prowadzony we współpracy z Ministerstwem Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej. Został on ujęty jako jedno z działań w zakresie wspierania innowacyjności w dokumencie pt. „Plan działań prozrostowych w latach 2003-2004”, przyjętym przez Radę Ministrów 1 lipca 2003 r. i przewidzianym do uruchomienia w IV kwartale 2003 r.

Foresight to przedsięwzięcie upowszechnione w świecie w latach 90. XX wieku, mające na celu wskazanie i ocenę przyszłych potrzeb, szans i zagrożeń związanych z rozwojem społecznym i gospodarczym oraz przygotowanie odpowiednich działań wyprzedzających z dziedziny nauki i techniki. Zarówno sam proces *Foresightu*, jak i jego wyniki, są wykorzystywane przede wszystkim jako sposób tworzenia, a następnie realizacji polityki naukowej, technicznej i innowacyjnej państwa oraz jako narzędzie rozwijania w społeczeństwie kultury myślenia o przyszłości. Program *Foresight* włącza przedstawicieli władzy publicznej, przemysłu, organizacji pozarządowych, organizacji badawczych oraz społeczeństwo do otwartej, ukierunkowanej dyskusji nad przyszłością. Odbywa się ona m.in. w formie dyskusji panelowych, warsztatów celowych, metody Delphi, scenariuszy rozwoju dziedzin i seminariów. Wyniki *Foresightu* informują decydentów o nowych tendencjach rozwojowych, pomagają uzgodnić scenariusze rozwoju, pozwalają zharmonizować działania partnerów społecznych (rządu, środowisk naukowych i przemysłowych, małych i wielkich firm, sektorów gospodarki) oraz służą pomocą w ustaleniu kryteriów finansowania nauki i techniki.

Polski program *Foresight* uruchomiony został w IV kwartale 2003 r. Jego pierwszy etap stanowi pilotażowy projekt *Foresight* w obrębie pola badawczego „Zdrowie i Życie”. Wybór tego pola został dokonany z następujących względów:

- przyjmuje się, że paradygmat technologiczno-gospodarczy XXI wieku opierał się będzie na biotechnologii, nastawionej na problematykę medycyny, rolnictwa oraz produkcji żywności wysokiej jakości (w chwili obecnej inwestycje w technologie informatyczne przestały być źródłem przewagi konkurencyjnej państw i organizacji, ponieważ infrastruktura informatyczna stała się takim samym podstawowym składnikiem działalności gospodarczej i publicznej, jak na przełomie XIX i XX w. elektryczność i komunikacja telefoniczna),
- pole badawcze „Zdrowie i Życie” integruje różnorodną problematykę naukową, technologiczną, gospodarczą i społeczną związaną z możliwością rozwoju gospodarki i poprawą jakości życia w Polsce,
- ideą pilotażowego projektu *Foresight* jest określenie kierunków badań, technologii, usług oraz produkcji rolniczej i przemysłowej, które mają szansę wpłynąć na poprawę stanu zdrowia społeczeństwa oraz na przyśpieszenie tempa rozwoju społecznego i gospodarczego, w celu stworzenia dla nich preferencji w przydziale środków budżetowych.

Uruchomienie pełnego Narodowego Programu *Foresight* (II etap) planuje się na lipiec 2004 r., gdy zostaną opracowane raporty cząstkowe ze szczegółowych pól badawczych projektu pilotażowego. Zakończenie realizacji całego pilotażowego projektu *Foresight* w dziedzinie „Zdrowie i Życie” nastąpi do końca 2004 r., natomiast zakończenie Narodowego Programu *Foresight* przewiduje się do końca 2006 r.

W prace nad pilotażowym projektem *Foresight* zostaną włączeni:

- przedstawiciele wybranych organów administracji rządowej, istotnych z punktu widzenia pola badawczego „Zdrowie i Życie”,
- eksperci ds. *Foresightu* z Unii Europejskiej,
- naukowcy z Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności, jednostek badawczo-rozwojowych oraz wyższych uczelni państwowych i niepaństwowych,
- przedstawiciele biznesu, funkcjonujący w cieszących się uznaniem na rynku firmach farmaceutycznych, a także produkujący żywność wysokiej jakości, sprzęt medyczny oraz wdrażający nowoczesne technologie w medycynie, służbie zdrowia i produkcji żywności,
- przedstawiciele społecznych instytucji naukowych,

- przedstawiciele mediów (dzięki współpracy z mediami możliwe będzie przeprowadzenie debaty z udziałem społeczeństwa, prowadzącej do koordynacji wspólnych działań dla rozwoju gospodarki i poprawy jakości życia w Polsce),
- przedstawiciele ugrupowań politycznych, które kształtują opinię społeczną, propagując swoje programy partyjne i posiadają zdolność przekonywania społeczeństwa o swoich racjach.

Współpraca z wymienionymi grupami aktorów społecznych może pomóc w lepszym zrozumieniu problematyki i celu, jakiemu służy realizacja Narodowego Programu *Foresight*, a przede wszystkim wdrożeniu jego wyników.

Rezultatem Narodowego Programu *Foresight* w Polsce powinno być ukierunkowanie rozwoju badań i technologii na dziedziny gwarantujące dynamiczny rozwój gospodarczy w perspektywie średnio i długookresowej oraz racjonalizacja nakładów realizowanych ze środków publicznych. Wyniki Narodowego Programu *Foresight* powinny stanowić podstawę do przygotowania Narodowego Planu Rozwoju na lata 2007-2013. Ponadto, efektem Narodowego Programu *Foresight* powinno być stworzenie języka debaty społecznej oraz kultury budowania wizji myślenia o przyszłości, prowadzące do koordynacji wspólnych działań dla rozwoju gospodarki i poprawy jakości życia w Polsce.

Środki na realizację programu *Foresight* 2003-2006, zostały zaplanowane w budżecie nauki oraz w ramach Funduszy Strukturalnych Unii Europejskiej.

W związku z uruchomieniem Programu *Foresight* wydaje się uzasadnione wstrzymanie się z definitywnym określeniem ostatecznego kierunku rozwoju badań naukowych i prac rozwojowych do czasu uzyskania jego wyników. Natomiast priorytety, jakie wynikają z Narodowego Planu Rozwoju w zakresie kierunków alokacji środków na dzień dzisiejszy obejmują sfery BIO, INFO, TECHNO i EDU i są zgodne z priorytetami Unii Europejskiej w tym zakresie.

4.5. Wspieranie Regionalnych Strategii Innowacji – wykorzystanie funduszy strukturalnych

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej wiąże się z napływem znacznych kwot z funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności, których celem jest wyrównywanie różnic międzyregionalnych w poziomie życia i rozwoju gospodarczym. Szacuje się, że na cele polityki strukturalnej może być przeznaczonych dla Polski w latach 2004-2006 ponad 13,8 mld euro. Fundusze strukturalne wykorzystywane są przez regiony słabiej rozwinięte w Europie przede wszystkim do poprawy stanu infrastruktury. Obecnie coraz większego znaczenia nabierają inwestycje w infrastrukturę badawczą i rozwojową, innowacje, edukację i szkolenia. W świetle tych tendencji podjęto decyzję o wsparciu powstających w Polsce Regionalnych Strategii Innowacji (RSI) ze środków budżetowych Ministra Nauki, a wyniki RSI będą stanowić podstawę do opracowania Narodowej Strategii Innowacji (NSI) Polski.

RSI funkcjonują w ponad 100 regionach Europy i stanowią podstawę do wykorzystania środków z funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności na działania innowacyjne. RSI określają kierunki polityki innowacyjnej i sposoby optymalizacji regionalnej struktury wspomagającej innowacyjność. Tworzone są na podstawie analizy porównawczej potrzeb technologicznych przedsiębiorstw, możliwości i potencjału sektora badawczego w zakresie technologii, organizacji, zarządzania, finansów i szkolenia. RSI mają na celu wspomaganie władz lokalnych we wdrożeniu efektywnego systemu wspierania innowacyjności w regionie, budowanie partnerstwa i współpracy pomiędzy jednostkami naukowymi i przemysłem oraz wzmocnienie i wykorzystanie potencjału regionalnego sektora akademickiego i naukowo-badawczego dla rozwoju przedsiębiorczości i wzmocnienia konkurencyjności. Narodowa Strategia Innowacji będzie wynikiem integracji Regionalnych Strategii Innowacji. Jej celem będzie zapewnienie koordynacji działań na rzecz wzrostu innowacyjności administracji rządowej i samorządowej.

RSI zostały wpisane w priorytety Narodowego Planu Rozwoju 2004-2006, dotyczącego restrukturyzacji bazy ekonomicznej regionów i tworzenia warunków jej dywersyfikacji oraz rozwoju międzynarodowej współpracy regionów. Zakłada się, że projekty Regionalnych Strategii Innowacji zostaną przygotowane do końca 2004, natomiast opracowanie projektu Narodowej Strategii Innowacji nastąpi do końca 2005.

Inicjatywę uruchomienia projektów celowych dla Regionalnych Strategii Innowacji podjął w czerwcu 2002 r. Minister Nauki na konferencji „Nauka polska dla integracji europejskiej”, w której uczestniczyli Wojewodowie i Marszałkowie polskich województw. Wcześniej, w ramach realizacji jednego z programów horyzontalnych 5. Programu Ramowego Unii Europejskiej („Promocja Innowacji oraz Wsparcie Uczestnictwa Małych i Średnich Przedsiębiorstw”) ogłoszono konkurs na opracowanie projektów Regionalnych Strategii Innowacji i Transferu Technologii. Wśród zgłoszonych przez Polskę wniosków zakwalifikowano propozycje pięciu województw: opolskiego, śląskiego, warmińsko-mazurskiego, wielkopolskiego i zachodnio-pomorskiego. Projekty te są w trakcie realizacji.

RSI na gruncie prawa polskiego realizowane są zgodnie z zasadami zawartymi w Rozporządzeniu Przewodniczącego KBN z 30 listopada 2001 r.¹². Istotą projektów jest nawiązanie współpracy między władzami samorządowymi regionu a przedsiębiorstwami, instytucjami badawczymi, uczelniami, dostawcami usług finansowych i doradczych oraz instytucjami użyteczności publicznej, a następnie budowa strategii innowacyjnej. Ponadto celem projektów jest upowszechnienie możliwości efektywnego wykorzystywania funduszy strukturalnych na badania i rozwój w regionie oraz promocja innowacyjnego wizerunku regionu. Część wdrożeniowa projektu polega na wprowadzeniu w życie konkretnych programów i działań pilotażowych poprzez ustanowienie dokumentów formalno-prawnych określających zasady organizacyjne i źródła ich finansowania.

Projekty RSI obejmują:

- tworzenie konsensusu w regionie,
- definiowanie strategii,
- identyfikację projektów pilotażowych,
- opracowanie i wdrożenie systemu oceny i nadzoru.

Według stanu na 31 grudnia 2003 r.¹³ zostało zawartych 10 umów z urzędami marszałkowskimi województw na dofinansowanie projektów celowych w ramach RSI. Według kolejności dat zawierania umów są to następujące województwa: lubelskie, lubuskie, łódzkie, małopolskie, świętokrzyskie, pomorskie, podkarpackie, kujawsko-pomorskie, podlaskie, dolnośląskie. Umowy nie zawarto jedynie z województwem mazowieckim. Projekty pozostałych pięciu wyżej wymienionych województw (opolskiego, śląskiego, warmińsko-mazurskiego, wielkopolskiego i zachodnio-pomorskiego) realizowane są w ramach 5. Programu Ramowego Unii Europejskiej.

5. Podsumowanie

Realizacja założeń Strategii Lizbońskiej, zwłaszcza zwiększenie nakładów na działalność B+R do 3% PKB w 2010 roku, będzie - z perspektywy polskiego, stagnacyjnego budżetu nauki na lata 2003 i 2004 - zadaniem niezwykle trudnym. Oznacza to konieczność prawie trzykrotnego wzrostu nakładów na B+R z budżetu państwa i około siedmiokrotnego - ze środków pozabudżetowych do 2010 r. Szczególnie trudne będzie osiągnięcie celu „Narodowego Planu Rozwoju na lata 2004-2006”, tj. zwiększenie finansowania działalności naukowej i badawczo-rozwojowej z obecnego poziomu 0,64% PKB do 1,50% PKB w 2006 r.

Istotne znaczenie dla realizacji priorytetów określonych w Strategii Lizbońskiej będzie miało podjęcie radykalnych działań zmierzających do silnego wspierania przedsiębiorców i stosowania zachęt (wsparcie instytucjonalne, podatkowe i kapitałowe) celem zwiększenia udziału sektora prywatnego w kosztach badań naukowych i prac rozwojowych.

Wzrost nakładów na działalność B+R powinien uzyskać wsparcie ukierunkowane na zwiększenie powiązania sfery B+R z gospodarką, m.in. poprzez reformę systemu finansowania nauki w Polsce i restrukturyzację zaplecza B+R. Służyć temu będzie przygotowywana ustawa o finansowaniu nauki, prace nad restrukturyzacją jednostek badawczo-rozwojowych oraz opracowywana przez MGPIPS ustawa o wspieraniu działalności innowacyjnej.

Istotne znaczenie dla osiągnięcia ww. celów będą miały wyniki rozpoczętego Programu *Foresight*, które pomogą w ustaleniu kierunków finansowania nauki i techniki, oraz Regionalne Strategie Innowacji, które wskażą możliwości współpracy sektora administracji publicznej, nauki i gospodarki.

Wdrożenie zaproponowanych rozwiązań pozwoli na przyspieszenie rozwoju gospodarczego kraju, wzrost konkurencyjności polskiej gospodarki, a w dalszej perspektywie zbudowanie gospodarki opartej na wiedzy.

XIII FORUM JEDNOSTEK BADAWCZO-ROZWOJOWYCH

Falenty, 20 – 22 maj 2004 r.

¹²Rozporządzenie Przewodniczącego KBN z dnia 30 listopada 2001 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania i rozliczania środków finansowych ustalanych w budżecie państwa na naukę (Dz. U. Nr 146, poz. 1642).

¹³Sprawozdanie z realizacji wykonania zadań w IV kw. 2003 r., Plan działań prozrostowych w latach 2003-2004 (Przedsiębiorczość - Rozwój-Praca II), MNiI, Departament Badań na Rzecz Gospodarki, Styczeń 2004.

W bieżącym roku upływa czwarta, 3 letnia kadencja Rady Głównej i Komisji Rewizyjnej Jednostek Badawczo Rozwojowych. W związku z powyższym w dniach 20 do 22 maja w Centrum Szkoleniowym w Falentach k. Warszawy odbyło się XIII Forum Jednostek Badawczo Rozwojowych oraz IV Forum Sprawozdawczo Wyborcze.

Program Forum obejmował:

- ◆ sprawozdanie z działalności RG JBR za okres obejmujący IV kadencję,
- ◆ wybór statutowych organów RG JBR na V kadencję,
- ◆ ukonstytuowanie się RG JBR,
- ◆ przyjęcie uchwał i wniosków oraz innych dokumentów organizacyjnych,
- ◆ wystąpienie zaproszonych gości,
- ◆ dyskusja.

Zebranych na XIII Forum Jednostek Badawczo – Rozwojowych powitał Przewodniczący Rady Głównej JBR prof. Zbigniew Śmieszek. Na wstępie stwierdził, że Forum odbywa się w okresie szczególnie ważnym i trudnym dla naszego kraju. Jest to okres, w którym Polska stała się członkiem Unii Europejskiej, jest to okres oceniania perspektyw, możliwości i oczekiwań związanych z wejściem Polski do Unii Europejskiej. Jest to też okres, w której upłynęła IV i rozpoczyna się V kadencja RG JBR.

Przewodniczący ustępującej Rady zaproponował wybranie przewodniczących obrad, którzy następnie prowadzili obrady.

W Forum udział wzięło 124 elektorów na wybranych 163, reprezentantów większości JBR – ów. Na Forum zaproszono wielu gości, w tym przedstawicieli resortów, np. MGIZ (MGPiPS), MNiI – KBN, Ministerstwa Zdrowia, Ministerstwa Rolnictwa, instytucji naukowych, jak PAN, oraz Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, KSN NSZZ „S” JBR, Naczelnej Organizacji Technicznej (reprezentował ją Prezes).

Następnie ustępujący przewodniczący ustępującej RG JBR przekazał prowadzenie obrad wybranym przewodniczącym obrad, którymi kolejno byli prof. D. Koradecka, prof. L. Rafalski, doc Wierzbicki i inni.

Przewodniczący ustępującej RG JBR prof. Śmieszek w swoim wystąpieniu stwierdził że tegoroczne Forum dotyczy aktualnych problemów Jednostek Badawczo Rozwojowych, w tym restrukturyzacji, rozwoju innowacyjności, udziału jbr w programach międzynarodowych, struktur organizacyjnych polskiej nauki, kierunków badań naukowych, finansowania badań, oceny parametrycznej jednostek naukowych. Jest to pierwsze Forum po wejściu polski do UE.

W swoim wystąpieniu prof. Śmieszek omówił główne kierunki działalności Rady w okresie ostatniej kadencji, z szczególnym uwzględnieniem działalności w zakresie:

- ◆ ustawodawczym (nowelizacja ustawy o JBR-ach, ustawa o finansowaniu nauki),
- ◆ ocena parametryczna jednostek,
- ◆ wybory do MNiI KBN,
- ◆ działalność zespołu ds. reorganizacji JBR.

W dalszej części wystąpienia odniósł się do problemów rzutujących na sytuację nauki i jednostek badawczo-rozwojowych w naszym kraju. Zwrócił uwagę na stale malejący budżet nauki, omówił aktualną sytuację związaną z przekształceniami JBR. W roku 2001 nastąpiła nowelizacja ustawy o JBR-ach.

Z danych statystycznych wynika, iż jeżeli chodzi o wyniki badań stosowanych, to są one w głównej części udziałem Jednostek Badawczo-Rozwojowych.

Ustępująca Rada Główna podjęła decyzję w sprawie wypracowania propozycji dotyczących modernizacji systemu oceny Jednostek Badawczo-Rozwojowych.

Omówiono trzy zagadnienia:

- ◆ Nowelizacja ustawy o JBR-ach,
- ◆ Przekształcenia własnościowe,
- ◆ Ocena parametryczna.

Założenia nowelizacji ustawy o JBR-ach przedstawił przewodniczący ustępującej Komisji Legislacyjnej doc. Wierzbicki.

Zauważa się incydentalne wystąpienia pracowników wyższych uczelni oraz PAN, które podważają rolę JBR-ów. Nakłada się na to często negatywna ocena resortów, w tym Ministerstwa Gospodarki i Zdrowia, które chce likwidować Jednostki Badawczo Rozwojowe. Ukazują się też tendencyjne wypowiedzi w mediach, atakujące JBR-y. Zachodzi konieczność obrony dobrego imienia JBR-ów.

Dla lepszego funkcjonowania JBR-ów Komisja proponuje nowelizację ustawy.

Proponuje podjęcie przez Forum uchwały dotyczącej nowelizacji stopni i tytułów naukowych, propozycja - profesor po uzyskaniu habilitacji, docent po doktoracie. Rada Naukowa jednostki powinna zatwierdzać bilans jednostki, resort byłby tylko powiadamiany. Nagroda roczna dla kierownika jednostki uzgadniana by była z Radą Naukową.

Na XIII Forum głos zabierali:

Przedstawiciel Ministerstwa Gospodarki i Zdrowia (poprzednia nazwa MGPiPS) dyr. Gulda, przedstawiciel MNiI KBN dyr. Drewniak i dyr. Rawicki.

Dyr. Gulda przedstawił założenia polityki resortu w sprawie JBR-ów. Stwierdził, że resort wykorzysta wyniki prac międzyresortowego zespołu ds. przekształceń własnościowych JBR pod kierownictwem prof. Budnego. Zarysowuje się grupa wiodących 17 – 18 jednostek, ale dyskusje jeszcze trwają. Jest to propozycja Ministerstwa obejmująca obszar działania jednostek od sektorowej do interdyscyplinarnej.

Pozostanie grupa około 50 jednostek, które będą Jednostkami Badawczo-Rozwojowymi, pozostałe przekształcone będą w Instytut PAN, włączone do szkoły wyższej, przekształcone w przedsiębiorstwo państwowe lub zlikwidowane. Do zainicjowania zmian brana będzie pod uwagę uchwała Rady Naukowej jednostki.

Zamierzona jest nowelizacja ustawy o JBR-ach – wprowadzenie zapisu o upadłości na koszt majątku JBR-u, prowadzone są prace nad ustawą o innowacyjności, rysuje się nowa koncepcja PIB-ów - obok Rady Naukowej powinna być Rada Ekonomiczna. Stwierdził, że działalność JBR-ów w krajach UE jest opodatkowana 22 % podatkiem VAT, w Polsce są one zwolnione z tego podatku, on też uważa, że podatek ten powinien być zerowy. W różnych krajach UE działają organizacje promujące działanie innowacyjne, np. Rada ds. Innowacji umiejscowiona przy premierze, ministrze lub departamencie. Uważa że taka rada w Polsce powinna być.

W dyskusji prof. Rafalski zaproponował powołanie Komisji Akredytacyjnej.

Przedstawiciele MNIi KBN dyr. Drewniak i dyr. Rawicki przedstawili zakres prac prowadzonych w Ministerstwie:

1. Założenia polityki naukowo innowacyjnej,
2. Propozycja kierunku rozwoju nauki w latach 2007 do 2013,
3. Wiedza informatyczna, konkurencja.

Poinformowali, że ustawa o działaniu innowacyjnym jest przygotowywana w MGIZ dawniej (MGPiPS), natomiast ustawa o finansowaniu nauki w KBN, zakłada się zwiększenie badań stosowanych zgodnie z założeniami Strategii Lizbońskiej.

Następnie głos zabrał przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Eugeniusz Chyłek. Omówił sytuację panującą w jednostkach podległych Ministrowi Rolnictwa. Przedstawiciel Ministra Środowiska stwierdził, że podległe mu Jednostki Badawczo-Rozwojowe pełnią rolę służb publicznych, więc są niezbędne dla resortu. Po wejściu do Unii Europejskiej będą odgrywać dużą rolę ze względu na konieczność dostosowywania prawa w ochronie środowiska do prawa obowiązującego w UE. Uważa, że JBR-y te powinny uzyskać status PIB-ów.

Zabrali również głos przewodniczący Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego oraz v-ce prezes PAN. Stwierdzili, że współpraca z Radą Główną oraz poszczególnymi instytutami układa się dobrze, omówili problemy, na jakie napotyka nauka zwłaszcza przy tak niskich nakładach finansowych, życzyli owocnych obrad.

Natomiast Z. Żółkiewicz, który na Forum reprezentował KSN JBR NSZZ „S”, złożył w imieniu przewodniczącego KSN JBR kol. J. Dudka oraz przewodniczącego KSN J. Sobieszczańskiego życzenia owocnych obrad, podkreślił dobrą współpracę przy rozwiązywaniu szeregu problemów nurtujących Jednostki Badawczo-Rozwojowe. Zwrócił uwagę na istotne zagadnienia, które staną przed nową Radą Główną oraz całym środowiskiem naukowo-badawczym.

Szczególnie dotyczy to zagadnień:

- ◆ Reorganizacja JBR-ów,
- ◆ Nowelizacja ustawy o JBR-ach,
- ◆ Opracowanie ustawy o innowacyjności i finansowaniu nauki,
- ◆ Ocena parametryczna,
- ◆ Nakłady finansowe na naukę,
- ◆ Możliwości i zagrożenia wynikające z wejścia Polski do UE,
- ◆ Możliwości i zagrożenia wynikające z prywatyzacji polskiej gospodarki, zwłaszcza przez kapitał zagraniczny.

Prezes Naczelnej Organizacji Technicznej omówił sytuację FS NOT, rolę projektów celowych organizowanych przez NOT.

W trakcie wystąpień zaproszonych gości oraz po ich zakończeniu trwała szeroka dyskusja z udziałem szerokiego grona elektro-

rów.

Równocześnie prowadzono wybory, dokonując wyboru komisji:

- ◆ Uchwał i wniosków,
- ◆ Mandatowej,
- ◆ Wyborczej,
- ◆ Skrutacyjnej.

W wyniku przeprowadzonych głosowań, wybrano nową 31-osobową Radę Główną V kadencji, wybrano Komisję Rewizyjną oraz Komisję problemowe. Następnie zgodnie z regulaminem wyborów spośród członków Rady Głównej wybrano przewodniczącego, którym ponownie został wybrany prof. Z. Śmieszek, v-ce przewodniczącymi zostali wybrani: prof. L. Rafalski, doc. Wierzbicki, sekretarzem dr M. Daszkiewicz. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej została dr B. Pisarska.

Wybrano przewodniczących 6 komisji problemowych:

Komisja Współpracy Międzynarodowej - prof. D. Koradecka, doc J. Tybulczuk.

Komisja ds. Polityki Naukowej i Gospodarczej – dr S. Parandowski.

Komisja Legislacyjna - prof. J. Pilarczyk.

Komisja Przekształceń JBR - dr J. Gromek.

Komisja Współpracy Regionalnej i Środowiskowej - dr M. Ściążko.

Komisja Informacji i Promocji -

Zaproponowano motto dla nowej Rady Głównej „**Nic o nas bez nas**”.

Na zakończenie XIII Forum podjęto szereg uchwał i wniosków.

Zdzisław Żółkiewicz
Z-ca Przewodniczącego KSN JBR NSZZ „S”

STANOWISKA



**POLSKIE
LOBBY**

Stanowisko
Polskiego Lobby Przemysłowego
w sprawie rurociągów naftowych i dostaw ropy do polski

Warszawa, 2 sierpnia 2004 r.

Polskie Lobby Przemysłowe wielokrotnie wypo-
wiadało się na temat przemysłu energetycznego, jego po-
zycji, strategii rozwoju i prywatyzacji – ostatnio w 2003 r.
Między innymi wskazywało na konieczność zabezpiecze-
nia stabilnego rozwoju i właściwego nadzoru państwa w
sektorze naftowym. Obserwując dotychczasowe negatyw-
ne trendy w prywatyzacji, Lobby obstawało i obstaje za
konsolidacją tego sektora. Naszym zdaniem stało się ko-
niecznością połączyć w jeden koncern państwowy (Polski
Koncern Magazynowo-Transportowy) następujące przed-
sięwzięcia:

- Przedsiębiorstwo Rurociągów Naftowych „Przy-
jaźń” w Płocku, któremu podlegają prawie
wszystkie rurociągi paliw płynnych i wszystkie
rurociągi ropy naftowej oraz bazy manipulacyjno-
magazynowe ropy,
- Przedsiębiorstwo „Naftobazy” w Warszawie,
skupiające w strategicznych lokalizacjach kraju
21 baz paliwa płynnego, głównie benzyn i oleju
napędowego,
- „Naftoport” z Gdańska do przeładunku na morze i
z morza.

Te przedsiębiorstwa połączone w jeden koncern za-
pewniałyby bezpieczeństwo energetyczne kraju w pali-
wach ciekłych. Jest to na tyle istotne, że z uwagi na wy-
maganą rytmikę dostaw niezbędną dla zaopatrzenia w
paliwo (stacje paliw, mniejsze bazy, wojsko, transport,
energetyka, rolnictwo, budownictwo, żegluga, kolejnictwo
itd.), stwarza możliwość i gwarancję zaopatrzenia rafinerii
w ropę z morza jak i lądu oraz zapewnia eksport. Ponadto
koncern taki mógłby tworzyć zapasy koniunkturalne ropy,
np. poprzez wybudowanie - w okolicy portu w
„MECHELINKACH” - w wyrobiskach soli kowern pod-
ziemnych na ropę naftową o pojemności 3-5 mln m³. To
pozwoliłoby również w przyszłości koncernowi wykorzy-
stywać koniunkturalnie ceny ropy na rynkach światowych.
Aktualnie PERN posiada ponad 2500 tys. m³ pojemności
magazynowej ropy w ok. 60 stalowych zbiornikach, a
NAFTOBAZY ok. 1500 tys. m³ pojemności magazynowej
paliw.

Zdaniem Polskiego Lobby Przemysłowego problem
ten na tyle jest poważny, że Rząd powinien dopilnować
opracowania dla Polski 20 - letniego planu rozwoju ener-
getyki. Plan taki winien uwzględniać szczegółowy bilans
paliw stałych i płynnych (węgiel kamienny, węgiel brunat-
ny, gaz oraz ropę naftową) i być uaktualniany co najmniej
co 5 lat i udostępniony publicznie. Brak takiego planu i
skoordynowanej polityki jego realizacji prowadzić będzie
też do nieodpowiedzialnych, wprowadzających społeczeń-
stwo w błąd wypowiedzi publicznych. Taką informacją są
wypowiedzi na temat ewentualnego projektu rurociągu
Brody-Płock-Gdańsk mającego dostarczać ropę z Ukrainy.
Podawanie, że jest to konieczne jako niezależne od ru-
rociągu „Przyjaźń” zabezpieczenie dostaw ropy z Ukrainy
jest tego typu przesadą, jak i informacja podana w radiu

12 lutego br. rano, że zanim ten rurociąg będzie zbudowa-
ny, ropę już można przewozić koleją przez Małaszewice i
Żurawicę w ilości 10 mln ton/rok. Chyba nikt spośród
przekazujących tę informację nie pomyślał, że 10 mln ton
ropy to ok. 5000 pociągów z ropą na rok. Przewóz takich
ilości koleją to kompletny absurd, a związane z tym pro-
blemy techniczne (przełożenie osi, konserwacje...) oraz
problemy zabezpieczeń (ochrona transportu, ochrona śro-
dowiska, możliwość awaryjnego przepompowania, trudne
warunki atmosferyczne, zwłaszcza zimą, możliwość zam-
achu i inne) przekreślają możliwości realizacji. Owszem,
ta technika mogłaby zabezpieczyć transport w granicach 1-
1,5 mln ton ropy, ale nie 10 mln ton. Te 1-1,5 mln ton
mogłoby pokryć zapotrzebowanie rafinerii południowych:
Czechowic, Trzebini, Gorlic, Krosna, Jasła i Jedlicz.

Polskie Lobby Przemysłowe uważa, że potrzeby
energetyczne gospodarki narodowej - jako jeden z naj-
istotniejszych problemów - rzutują na całokształt rozwoju
gospodarczego kraju. Dlatego ważne jest również uczciwe
informowanie o tym społeczeństwa, ale nie ta, jak to jest w
przypadku Brodów. Wiadomo, że Ukraina ma wybudowa-
ny rurociąg ropy Odessa – Brody długości 690 km i jest
zainteresowana tym, by on pracował, a nie jak to jest aktu-
alnie, że nie ma gdzie tej ropy przesyłać dalej. Nie wolno
jednak tłumaczyć w naszych mediach, że jest to niezależne
od Rosji źródło dostaw.

Polska na dzisiaj posiada dwa niezależne od siebie
kierunki dostaw ropy.

Jeden kierunek to istniejące od lat rurociągi „Przy-
jaźń”: graniczący z Białorusią odcinek wschodni dł. 234
km Adamowo-Płock o zdolności tłoczenia 43 mln ton ropy
na rok, a dalej od Płocka odcinek zachodni o długości 416
km pozwala tłoczyć dwoma rurami 27 mln ton ropy do
Niemiec. Niezależnie od tych dużych możliwości tranzytu
po zaspokojeniu potrzeb rafinerii krajowych, istnieje rów-
nież rurociąg pomorski o zdolności przesyłowej ropy z
Gdańska do Płocka w ilości ok. 30 mln ton na rok.

Jest to więc drugi niezależny kierunek zaopatrze-
nia rafinerii krajowych w ropę i przesyłu ewentualnych
nadwyżek tranzytem do Niemiec z dowolnego kraju świa-
ta. Ponadto można by również tym rurociągiem nadwyżki
ropy otrzymanej ze wschodu rurociągiem „PRZYJAŹŃ”
tłoczyć do Naftoportu w ilości ponad 20 mln ton na rok.
Można ewentualnie po małej modernizacji przesyłać też 30
mln ton ropy z Płocka do Naftoportu.

Ponieważ Polska ma dwa niezależne kierunki do-
staw ropy ze świata, dlatego też ewentualny rurociąg Bro-
dy-Płock należy rozpatrywać z punktu widzenia ekono-
micznego, a to znaczy, że:

- 1) Ukraina nie posiada własnej ropy na eksport.

- 2) Należy uzyskać gwarancję właścicieli ropy na dostawę określonej minimalnej wielkości w okresie minimum 20 lat. W przypadku przesyłu mniejszej ilości ropy niż przewidywanej w kontrakcie, należy wprowadzić opłaty stałe np. 20% stawki ustalonej za transport 1 tony ropy.
- 3) Należy uzyskać gwarancję krajów, przez które będzie przechodził rurociąg do granic Polski.
- 4) Należy wstępnie ustalić rodzaje ropy i możliwości ich tłoczenia w czasie, co będzie miało duży wpływ na koszty. Rurociąg Odessa – Brody aktualnie ma pojemność ok. 690 tys. m³ ropy na rok, a bazy manipulacyjne na końcówkach ok. 200 i 250 tys. m³ na rok.
- 5) Rurociąg nie powinien być budowany z polskich środków finansowych. Powinno go budować konsorcjum z udziałem właścicieli ropy.
- 6) Należy przeanalizować koszty wykupu gruntów i koszty ograniczonego użytkowania gruntów zajętych przez rurociągi i ewentualne bazy, a obecnie

także i koszty zabezpieczeń i nadzoru prewencyjnego w związku z zagrożeniami terrorystycznymi.

- 7) W porozumieniu z Przedsiębiorstwem Eksploatacji Rurociągów Naftowych (PERN) na określonych warunkach można by wykorzystać istniejące bazy i wybrane odcinki rurociągu „Przyjaźń”.

Chcąc budować trzeci rurociąg należałoby założyć, że powinien on być zupełnie niezależny od powyższych. Najkorzystniej dla Polski byłoby rozpatrzyć dostawę ropy z Iraku (wojna się skończy a wtedy może być za późno - konkurencja nie śpi). Jest to ropa tania i wysokogatunkowa. Należałoby tu powołać Konsorcjum dla budowy rurociągu z Iraku z Mosulu do Hopa długości ok. 700 km (przez Turcję) i z Brodów do Płocka (ok. 500 km). To byłby trzeci niezależny od Rosji kierunek, bo transport szedłby przez Irak, Turcję, Morze Czarne i Ukrainę do Polski. Można by również tym rurociągiem z Hopa tłoczyć ropę z zasobów Morza Czarnego oraz Kazachstanu.

Stanowisko opracował:
Zespół niezależnych ekspertów
Polskiego Lobby Przemysłowego
pod przewodnictwem
mgr inż. Mariana Bardeckiego

**Stanowisko Polskiego Lobby Przemysłowego im. E. Kwiatkowskiego
oraz Sekcji Techniki Uzbrojenia
Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich
dotyczące umów kompensacyjnych (tzw. offsetu), związanych z zakupem uzbrojenia
i sprzętu dla Wojska Polskiego
Warszawa, 2 sierpnia 2004 r.**

Z przykrością stwierdzamy, że potwierdziły się nasze wcześniejsze przewidywania dotyczące efektów transakcji kompensacyjnych zawieranych przy okazji podpisywania przez Rząd i MON kontraktów na dostawy uzbrojenia i sprzętu wojskowego finansowanych z budżetu państwa. Umowy te zostały zawarte z licznymi nieprawidłowościami prawnymi i formalnymi, a ich realizacja odbywa się pod dyktando dostawców. Ta sytuacja dotyczy w szczególności największej z umów kompensacyjnych, zawartej z koncernem Lockheed Martin. O ile w okresie rozstrzygnięcia przetargu na zakup przez Polskę samolotów wielozadaniowych i później, gdy była przygotowywana umowa kompensacyjna, w mediach było głośno o amerykańskich propozycjach, a polscy politycy przekonywali o nadzwyczajnych korzyściach, jakie przyniesie wybór F-16, o tyle gdy przyszło do realizacji zobowiązań, zapadło milczenie.

Umowa związana z zakupem samolotów wielozadaniowych miała stanowić impuls do rozwoju polskiej gospodarki, tymczasem korzyści z niej odnoszą – a i to w niewielkim stopniu – tylko spółki będące własnością

przedsiębiorstw amerykańskich. Co więcej, umowa ta, na przykład w przypadku modernizacji Rafinerii Gdańskiej, czy systemu łączności specjalnej TETRA i Rejestru Usług Medycznych, jest wykorzystywana do omijania obowiązujących w Polsce procedur przetargowych.

Inicjatywa w zakresie znajdowania tematów offsetu została prawie w całości oddana offsetodawcom. W efekcie w rzeczywistości realizowanych programach nie ma prawie nic z obiecanych transferów technologii, czy inwestycji w upadających branżach. Z licznych wypowiedzi publicznych wynika, że urzędnicy polskiego rządu usprawiedliwiają takie postępowanie offsetodawców, zamiast twardo z nimi negocjować zmianę sposobu postępowania i poszukiwać realnych korzyści dla polskiej gospodarki.

Powstała sytuacja wymaga wnikliwego przeanalizowania i dokonania oceny możliwości naprawy, tym bardziej, że rozpoczyna się realizacja kolejnych dużych umów offsetowych związanych z zakupem przeciwpancernych pocisków kierowanych i kołowego transportera

opancerzonego. Polskie Lobby Przemysłowe i Sekcja Techniki Uzbrojenia Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich dokonały w ostatnim czasie takiej analizy. Wynika z niej, że istnieje potrzeba natychmiastowego podjęcia przez rząd działań sanacyjnych, które pozwoliłyby uzyskać te korzyści gospodarcze, których uzyskanie jest jeszcze możliwe.

1. W pierwszej kolejności należy rozważyć renegowanie zawartych umów, nie tylko offsetowych, ale i kontraktów, z których one wynikają. Tylko bowiem pod taką groźbą, kontrahenci będą gotowi rozważyć zmianę swojego postępowania.
2. Ministrowie odpowiedzialni za realizację umów offsetowych sygnalizują w mediach konieczność zmian w ustawie o transakcjach kompensacyjnych. W naszej ocenie proponowane zmiany mogą być dyktowane interesem dostawców, tak jak stało się to w wypadku uprzednio wprowadzonych zmian. Jeśli zatem w ogóle rozważać wprowadzenie zmian w ustawie, to powinny one być jednoznacznie korzystne dla Polski, szczególnie w zakresie offsetu bezpośredniego, którego realizacja (a raczej jej brak) budzi największy niepokój.
3. Uważamy, że negocjowanie i realizacja umów offsetowych powinny odbywać się z udziałem menedżerów kierujących największymi przedsiębiorstwami zbrojeniowymi. W Polsce trwa właśnie ich restrukturyzacja, a offset powinien wspierać ten proces. Dwa budowane właśnie, wzorem innych rozwiniętych państw, koncerny nie odnoszą na razie poważniejszych korzyści z offsetu. Za naszą oceną przemawia to, że w tych niewielu przypadkach, w których przedstawiciele grup zbrojeniowych brali bezpośredni udział w negocjacjach, udało się uzyskać realne korzyści gospodarcze.
4. Jedną z podstawowych przyczyn niepowodzenia w realizacji transakcji offsetowych jest rozproszenie ośrodków decyzyjnych, które prowadzi do rozmycia odpowiedzialności. W naszej ocenie konieczne jest jak najszybsze powstanie ośrodka, który skupiłby w zakresie swych kompetencji sprawy zakupów sprzętu wojskowego i uzbrojenia, nadzoru nad przemy-

słem zbrojeniowym, sprawy związane z badaniami i rozwojem technicznym, polityką licencyjną, a także z zawieraniem i nadzorem nad umowami offsetowymi. Takie struktury funkcjonują we wszystkich rozwiniętych krajach świata, w państwach członkowskich NATO (podobna agencja powstaje także w Rosji).

5. Sytuacja ekonomiczna polskich przedsiębiorstw utrudnia realizację umów offsetowych. Aby temu zaradzić - należy powrócić do zgłaszanej już przez nas idei powołania funduszu offsetowego, który mógłby wspierać finansowo polskie przedsiębiorstwa – wykonawców najważniejszych przedsięwzięć offsetowych. Fundusz ten mógłby być kontrolowany przez ośrodek (Urząd ds. Uzbrojenia), którego powstanie postulujemy w poprzednim punkcie.
6. Nawet podstawowe informacje o umowach offsetowych i ich realizacji są w Polsce utajnione. Nie mają ich również szefowie przedsiębiorstw negocjujących poszczególne kontrakty. Tymczasem powinni je posiadać nie tylko oni, ale i niezależni eksperci, którzy mogliby wówczas realnie wspierać proces negocjacji. Ujawnienie podstawowych informacji utrudniłoby także manipulowanie danymi, z czym spotykamy się w ostatnim okresie nagminnie. Offset nie może być wykorzystywany do uprawiania propagandy sukcesu, a do odnoszenia konkretnych korzyści gospodarczych.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że nasza ocena sytuacji związanej z offsetem jest bardzo krytyczna. Takie są jednak fakty. Możemy je poprzeć szczegółowymi analizami.

Polskie Lobby Przemysłowe i Sekcja Techniki Uzbrojenia SIMP - nadal będą monitorować wszelkie aspekty działań związanych z umowami kompensacyjnymi. Liczymy na to, że powyższe uwagi przyczynią się do zmiany sytuacji - w wyniku podjęcia odpowiednich działań przez Rząd, zgodnych z interesem naszego Państwa.

Wiceprezes Sekcji Techniki Uzbrojenia SIMP
doc.dr inż. Zbigniew Zaborowski

Koordinator Polskiego Lobby Przemysłowego
dr Paweł Soroka

Poniżej załączamy tekst Stanowiska nadesłanego z Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Politechniki Poznańskiej.

(RED.)

Poznań dnia 14 czerwca 2004 r.

W dniu 31 maja 2004 r. w sali posiedzeń Senatu Politechniki Poznańskiej miała miejsce dyskusja panelowa pt. „Środowisko Naukowe Poznania. Kształcenie, Innowacja, Zastosowanie”, której organizatorami byli JM Rektor Politechniki Poznańskiej prof. dr hab. Jerzy Dembczyński oraz kandydat do Parlamentu Europejskiego Marek Siwiec, zajmujący pierwsze miejsce na liście nr 4 wystawionej w Wielkopolsce przez koalicję SLD-UP.

W dniu 8 czerwca 2004 r. zarówno w „Głosie Wielkopolskim” (str. 4), jak i w „Gazecie Poznańskiej” (str. 5) ukazały się ogłoszenia, w których wymienione z imienia i nazwiska osoby zadeklarowały, że w dniu 13 czerwca 2004 roku w wyborach do Parlamentu Europejskiego oddadzą swój głos na lidera listy nr 4 Marka Siwca. Wśród tych osób jest również JM Rektor Politechniki Poznańskiej prof. dr hab. Jerzy Dembczyński.

Wobec tych dwóch faktów Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”
Politechniki Poznańskiej zajmuje następujące

STANOWISKO

Poznań dnia 15 czerwca 2004r.

Z niedowierzaniem i z głębokim ubolewaniem przyjęliśmy do wiadomości te dwa następujące po sobie wydarzenia. Wynika z nich bowiem, że autorytet urzędu rektorskiego uwikłany został w kampanię polityczną na rzecz jednego z kandydatów.

Nie negujemy niczyjego prawa do wyrażania swoich sympatii i preferencji politycznych. Szanujemy poglądy naszych przełożonych, koleżanek i kolegów, studiującej młodzieży - w szczególności wtedy, gdy są one jednoznacznie wyrażane i konsekwentnie głoszone. Jednak czas, gdy miejsca pracy - także mury wyższych uczelni - były świadkami działań politycznych minął po przemianach zapoczątkowanych w 1989r. Przypomnijmy, że przemiany te zainicjowane i wywalczone zostały przez nasz związek - NSZZ „Solidarność”. Mamy więc szczególne prawo i obowiązek przypomnieć raz jeszcze - **ten czas już minął!** Oczekujemy, że działania takie nie powtórzą się więcej - stały się bowiem nie tylko mrocznym wspomnieniem minionej epoki, lecz także rzutują negatywnie na wizerunek naszej Uczelni.

Nie możemy w tej sytuacji powstrzymać się od komentarza. Kandydatura Marka Siwca wystawiona w Wielkopolsce jest nieporozumieniem. Nie jest on związany z naszym województwem ani miejscem pochodzenia, ani miejscem wykształcenia, ani miejscem zamieszkania. Na listach innych komitetów wyborczych widniało wiele nazwisk spełniających te kryteria. Postępowanie takie, kiedy kandydat przywożony jest w przysłowiowej „teczce”, po raz kolejny zdradza mentalność formacji wywodzącej się wprost z czasów PRL-u.

Również jako członkowie związku, w którego statut wpisaliśmy wartości chrześcijańskie, musimy w tym miejscu przypomnieć powszechnie znane a pożałowania godne zachowania M.Siwca raniące nasze uczucia religijne, godzące w religijne symbole, w osobę Ojca Świętego.

Zjawisko zaniku ocen moralnych zachowań polityków kładzie się cieniem na polskiej demokracji i obyczajach życia publicznego. Jesteśmy dziś świadkami opłakanych skutków takich postaw będących plagą życia politycznego Polski ostatnich lat. Głęboko ubolewamy, że i w naszej Uczelni pojawił się ów cień moralnego nihilizmu, w którym usiłuje się promować kontrowersyjnego polityka z pominięciem oceny wartości i zasad, jakimi kieruje się on w życiu publicznym.

Andrzej Skrzypczak
Przewodniczący
KZ NSZZ „Solidarność”
Politechniki Poznańskiej

KAŻDEMU TO, CO MU SIĘ NALEŻY (Trzy czwarte żartem)

Zgodzimy się chyba wszyscy, że każda krzywda powinna być naprawiona, niezależnie od tego, kogo spotkała. Czas zatem najwyższy, żeby upomnieć się o zadośćuczynienie za krzywdy, których doznają nasi profesoria. Spowodowała je ustawa, uchwalona podstępnie w 1900 roku, która pozostawiła zaledwie jeden tytuł naukowy profesora, zachowując przy tym aż dwa szczeble awansu dla ich młodszych kolegów, w postaci stopni doktora i doktora habilitowanego. Czyż nie jest to jawna dyskryminacja? Nie tak bywało dawniej. Za minionych czasów Świątłego Europejczyka Edwarda Gierka i Dzielnego Wodza Narodu Wojciecha Jaruzelskiego mieliśmy przecież dwa tytuły naukowe: profesora zwyczajnego i nadzwyczajnego. Trzeba przywrócić to dobrze sprawdzone i sprawiedliwe prawo, być może nawet z nawiązką na korzyść pokrzywdzonych.

Dowiadujemy się, że wkrótce ma być gotowy projekt zupełnie nowych przepisów w tej materii. Ustanawiają one trzy tytuły profesorskie: profesor książę, profesor hrabia i profesor markiz. Pierwszy z nich będzie nadawany przez samego prezydenta, dwa pozostałe (żeby nie przeciążać głowy państwa) przez wojewodów i prezydentów miast. Warunki, które trzeba spełnić, aby uzyskać jeden z tych tytułów, zostały ściśle sprecyzowane, tak żeby wykluczyć pomyłki. Tytuł profesora księcia otrzymają ci, którzy zasłużyli się szczególnie, pracując w uczelniach na co najmniej siedmiu etatach równocześnie. Pozostałe tytuły są dla tych, którzy mają mniejsze zasługi, np. tytuł profesora markiza będzie przyznawany osobom mającym zaledwie trzy etaty. Kandydujący do tytułu będą musieli wnieść odpowiednią opłatę skarbową. Jednak żeby uniknąć zbyt wysokiego progu finansowego, gorzej uposażeni, których miesięczne dochody nie przekraczają 10 tys. zł. (netto), będą mogli ubiegać się o zwolnienie z opłaty. Wszelkie informacje o liczbie etatów zajmowanych przez każdego z profesorów, jak również o wysokości jego dochodów, zostaną objęte ścisłą tajemnicą państwową, żeby nie dopuścić do ujawnienia ważnych danych osobowych tak zasłużonych person.

I w ten sposób nareszcie stanie się zadość sprawiedliwości.

Optymista

PS. Brzmienie nowych tytułów profesorskich podpowiedział nam jeden z kolegów z KSN.

„Wiadomości KSN” Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
Redaguje zespół: **Maria Wesołowska, Janusz Sobieszczański, Krzysztof Schmidt-Szałowski**
redaktor odpowiedzialny: **Anna Gołębiwska**
opracowanie językowe: **Jerzy Jacki**; opracowanie techniczne: **Elżbieta Smorczevska**
Adres redakcji: **Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”**
ul. Waryńskiego 12, A 221, 00-631 WARSZAWA
tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 660 98 78, kom. 0 603 123 438
e-mail: KSN@interia.pl
<http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>